Nr. 143. Sobota, 25 Czerwca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu wygaśnięcia księgosuszu w Rossyi wzdłuż granicy powiatu brodzkiego został z dniem 13 b. m. zakład kontumacyjny w Brodach otwarty wyłącznie dla bydła rzeźnego pod warunkami wymienionemi w §. 40 ust. 2, 4 do 8, ustawy o księgosuszu z dnia 29 lutego 1880 r. (Dz. p. p. nr. 37) oraz rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 kwietnia 1880 r. l. 5661, ogłoszonego tutejszym okólnikiem z dnia 2 maja 1880 roku l. 21275. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 czerwca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 czerwca.

Niespodzianką był zapewne dla reprezentantów Francyi okólnik ministra spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire, komentujący politykę Francyi w sprawach czarnogórskiej, greckiej i tunetańskiej. Szczególnie w dwóch pierwszych kwestyach, których akta obecnie są już zamknięte, wątpić należy, czy którykolwiek z przedstawicieli republiki za granicą będzie w potrzebie korzystania z cennych informacyj ministra wobec dyplomacyi europejskiej, która zwykła się zajmować teraźniejszością i przyszłością a rzadko zaglądać w przeszłość. Jaką była polityka Francyi wobec Czarnogóry i Grecyi, o tem dyplomacya europejska wie już z faktów i nie będzie potrzebowała zasięgać teraz języka od sprawujących interesa posłów i ambasadorów, o ile który z nich nie udał się jeszcze lub nie uda wkrótce na zwyczajny urlop letni. Jeżeli jednak p. Barthélemy St. Hilaire nie myśli dać się skusić ponętom willegiatury, lecz czas swój w chwilach wolnych od poważniejszych politycznych zajęć poświęca już nie na pisanie listów do *Revue Nouvelle* lub do *Deutsche Rundschau*, lecz na tego rodzaju okólniki mające raczej akademiczne i literackie niż polityczne znaczenie, za to mu przedewszystkiem wdzięczni być powinni dziennikarze, którym dostarcza materyału, niezbyt zazwyczaj obfitego w tej porze roku.

Pisząc po wyprawie do Tunisu, jak Cezar po wojnie galickiej, komentarze o swojej dziewięciomiesięcznej działalności u steru polityki zagranicznej francuzkiej, p. Barthélemy St. Hilaire, aby nie uchybić systematyczności i chronologicznej metodzie, nie mógł naturalnie pominąć sprawy czarnogórskiej i greckiej, nie zdołał jednak o nich powiedzieć nic więcej prócz tego, że Francya pragnęła zawsze i pragnie pokoju, że wojnę nawet najsłuszniejszą uważa za ostateczność, do której mężowie stanu uciekać się winni tylko w razach nieodpartej konieczności, lecz iż gotową byłaby chwycić za broń natychmiast, gdyby tego wymagał jej honor lub potrzeba obrony dobrze zrozumianych interesów. Piękne to są niezaprzeczenie słowa, ale faktem jest, że odkąd istnieją między narodami stosunki zwane dyplomatycznemi, nigdy jeszcze żaden minister spraw zagranicznych, żaden mąż stanu—z wyjątkiem chyba hr. Moltke w liście, którego rozgłos już przebrzmiał—nie wypowiedział zdania, że wojna jest dobrodziejstwem, nie oświadczył imieniem swojego kraju, że pragnie wojny, ani nie zdeklarował się z góry, iż nie dobędzie oręża, jeżeli dobrze zrozumiane interesa jego kraju będą narażone albo honor zagrożony. Francuzki minister spraw zagranicznych powtórzył zatem tylko słowa tysiąckrotnie przed nim wypowiedziane, a których powtórzenia dosadnego w obecnej chwili nikt nie uczuwał szczególnej potrzeby.

Oprócz tych ogólników zasługuje jeszcze na uwagę w ustępie cyrkularza, mówiącym o sprawie greckiej, przyznanie, że Francya miała dla Grecyi szczególną, szczerą i wyraźną sympatyę, ale w danych okolicznościach byłoby z jej strony błędem odłączać się od reszty mocarstw. Sądzimy, że gdy reprezentant Francyi w Atenach odczyta ten ustęp p. Komundurosowi, to trudno będzie pierwszemu ministrowi greckiemu wstrzymać się od uwagi, że Grecya byłaby tak samo wyszła, gdyby Francya zamiast tej platonicznej sympatyi, kierowała się względem niej równie platoniczną antypatyą, że zatem ta sympatya, o której okólnik dość szeroko się rozpisuje, nie była w sprawie greckiej żadnym czynnikiem.

Jedynym w okólniku p. St. Hilaire'a, który odezwę swoją z całą systematycznością podzielił na rozdziały, ustępem większego w chwili obecnej znaczenia, jest rozdział o sprawie tunetańskiej. I ta kwestya wprawdzie jest już zamkniętą, ale interesować musi z tego względu, że jej rozwiązanie uczyniło Francyę panią Tunisu i stworzyło w regencyi tunetańskiej nowy, nieznany dotąd w dyplomacyi stosunek pomiędzy Francyą a mocarstwami, mającemi interesa i reprezentacyę w Tunisie. Tego jednak stosunku, to jest kwestyi najważniejszej dla reprezentantów Francyi zagranicą, nie dotyka bynajmniej w swym okólniku p. Barthélemy St. Hilaire, zapewnia tylko, że Francya nie miała myśli podboju, że nie popełni tego błędu, jakimby było dodanie dwóch milionów mahometan tunetańskich do trzech milionów mahometan algierskich, pomiędzy którymi i tak nie łatwo utrzymać spokój. Zapewnienia tego rodzaju nie są również dzisiejsze, czytaliśmy je jeszcze przed rozpoczęciem i w pierwszych dniach wyprawy tunetańskiej, a minister spraw zagranicznych nie usiłuje nawet pogodzić ich z obecnym faktycznym stanem rzeczy, który może z temi oświadczeniami zostaje w niejakiej sprzeczności.

Napróżno zatem w okólniku pana St. Hilaire'a szukamy jakiejkolwiek informacyi, którejby zagraniczni reprezentanci Francyi w stosunkach dyplomatycznych potrzebować mogli, a je-

LISTY PARYSKIE

CI.

Wielkie wyścigi. Entuzyazm i arytmetyka. *Foxhall.* Przygotowania do uroczystości na Longchamps. Trzy dni przygotowań, trzy minuty widowiska. *Tout Paris.* Wiele jest w Paryżu „całych Paryżów?". *Foire aux plaisirs.* Sztaba srebra do wygrania. Raj źle strzeżony przez policyę. Szturm do ogrodu i zdobycie murów. Rezultat pieniężny. Teatra. *Voyage d'agrement* — nowa komedya w teatrze Wodewilu.

Ani razu jeszcze wielki wyścig o stutysięczną nagrodę nie zakończył się tak cicho jak w tym roku, ale jest to tylko naturalny skutek niezachwianych zasad prostej arytmetyki, według których tysiąc jest więcej niż sto, a sto więcej niż dziesięć. Dotychczas w siedmnastu poprzednich wyścigach występowały zwykle do walki konie francuskich i angielskich stajni i jeżeli francuski koń wygrał, co się dotąd zdarzyło dziewięć razy, to nic dziwnego, że cała publiczność francuska wybuchała okrzykami tryumfu i radości, a okrzyki te ponawiały się na całej drodze z powrotem od Longchamps przez całe Pola Elizejskie.

Jeżeli wygrał koń angielski (a było to siedm razy, bo raz w 1876 r. zwycięzcą był *Kisber*, koń węgierski p. Baltazziego), chociaż wtedy publiczność francuska ze spuszczonym na kwintę nosem wracała cicho, jak niedobitki po krwawej porażce, ale nie zapomnijmy, że stała kolonia angielska w Paryżu stosunkowo dość jest liczna, w czasie wyścigów zaś zdwaja się przynajmniej przez zjazd zapalonych sportsmenów i... o czem wie z najzupełniejszą pewnością prefektura policyi — przez jakie parę tysięcy *pick-pocketów* czyli złodziei kieszonkowych, którzy zjeżdżają naumyślnie do Paryża na wyścigi, kiedy nie mają już nic do czynienia w Epson po ostatnim wyścigu Derby. Więc też angielski biegun i jego żokiej mogli zawsze liczyć na huczne wiwaty w albiońskiem narzeczu i nigdy się w tem nie zawiedli; było więc zawsze huczno, tylko nie tak nadzwyczajnie, jak przy zwycięztwach francuskich biegunów.

Tym razem zwyciężył koń amerykański *Foxhall*, należący do p. Keene, więc ani Francuzi ani Anglicy nie mieli najmniejszej ochoty okrzykiwać jego tryumfu, a Amerykan w Paryżu tak mało, a z tych co są, znaczna większość nie ma czasu myśleć o wyścigach konnych, sama wyścigając się w robotach na giełdzie, że chociaż dzienniki doniosły, że *Foxhall* występuje do wyścigu o wielką nagrodę, chociaż w klubie żokiejskim odzywały się głosy zapowiadające jeżeli nie zwycięztwo, to przynajmniej dobry numer amerykańskiemu wierzchowcowi — na placu Longchamps zaledwie znalazł się jeden *mail-coach* z dwudziestu kilku Amerykanami obojej płci i te też tylko dwadzieścia kilka głosów powitało kilkakrotnem hurra! *hip! hip!* ogłoszenie nazwiska zwycięzcy, i w tejże chwili na czterech rogach powozu wywieszono cztery wielkie chorągwie Stanów Zjednoczonych, panowie i damy zatknęły takież małe chorągiewki na kapeluszach a służba tłukła korkami wysadzonemi z tuzina butelek szampana. To wszystko słyszeć mogli tylko najbliżsi widzowie i między nimi znalazło się kilku tak źle wychowanych, że tu i owdzie dało się słyszeć gwizdanie, jak w teatrze, kiedy publiczność jest niezadowolona.

Więc, jak powiedziałem na wstępie, zakończenie wyścigu było ciche, dlatego tylko, że liczba cieszących się zwycięztwem *Foxhalla* była bardzo ograniczona, nie mogła więc sprawić wiele hałasu. Ale ponieważ tego rezultatu nie można było z góry przewidzieć, więc też przygotowania do tego wielkiego dnia tak się odbyły, jakby tryumf miał wypaść na korzyść i pociechę niezmiernej większości.

Instytucya wielkiego wyścigu, ustanowiona staraniem hrabiego de Morny w 1863 roku, rozpoczyna dwudziesty rok swego istnienia. Jest to peryod, jaki zmarły niedawno Littré w broszurze bardzo głośnej swego czasu uznał za ostateczną granicę trwałości cesarstw, królestw i republik we Francyi; zdawałoby się zatem, że te końskie uroczystości powinnyby wejść w epokę stopniowego, jeżeli nie nagłego upadku. Tymczasem tak nie jest bynajmniej, (ale też Littré o wyścigach wcale nie mówił), owszem od kilku lat liczba wyścigów ciągle się powiększa, i dziś nie ma prawie jednej mieściny a nawet nieledwie wioski we Francyi, gdzieby nie było choć jednego dnia wyścigów w roku i śmiało powiedzieć można, że nie ma dnia w roku, w którymby się nie ścigano, jeżeli tylko ziemia nie jest pokryta śniegiem. Naturalnie, że za tem poszedł nadzwyczajny wzrost i rozwinięcie rzemiosła *book-makerów*, to jest agentów zakładowych, którzy bogacą się prędzej i pewniej niż gracze na giełdzie.

Warto zobaczyć, z jaką to gorączką na kilka dni przed wielkim wyścigiem pracują wszystkie modniarki, szwaczki, praczki i krawcy paryscy, a nadto wszystkie wyobraźnie żeńskie, szukające najnowszych ideałów toaletowych. Jak to przez tych kilka dni sypie się na wszystkie strony srebro i złoto!

Nadszedł nakoniec wielki dzień i zdaje się, że wszystkie Paryżanki odmłodniały i wypiękniały. Dzień wielkiego wyścigu jest uroczystością pięknych kobiet całego- i półświata. Wielki wyścig odbywa się zwykle około godziny czwartej popołudniu, ale cały Paryż jest już na nogach od samego rana. Na kolejach prowadzących ku Longchamps długie pociągi spacerowe odchodzą co pięć minut, przy omnibusach i tramwajach całe gromady czekają niecierpliwie na dwudziesty albo trzydziesty powóz z kolei; przy stacyach statków płynących Sekwaną do Auteil czekający tworzą na parę set metrów długie ogony; o fiakrach nie ma ani mowy, każdy z nich dniem pierwej już został zamówiony i na wagę złota opłacony. Ci wszyscy, co kolejami, omnibusami, tramwajami, statkami i *per pedes* wyprawiali się ku placowi wyścigu, zajadają śniadanie na murawie, rozłożywszy na pierwszym lepszym numerze dziennika przyniesione ze sobą zapasy, ani się pytając o drugorzędne wyścigi, które się tymczasem odbywają dla zapalonych sportsmenów i amatorów zakładów. Od godziny 2 co minuta przybywa przynajmniej dwadzieścia prywatnych pańskich powozów, które zjeżdżają w wyznaczone za amfiteatrem miejsce; konie strojne w kwiaty i wstążki, a w powozach arcydzieła strojów, cuda kapeluszów i parasolek i stosy kwiatów, za które po drodze płaciło się sztukami złota.

Zaledwie skończył się ostatni z owych podrzędnych wyścigów, i nim się odbędzie ważenie koni i żokiejów, amatorowie zakładów otaczają *book-makerów*, ci co mają bilety cisną się na galerye amfiteatrów i zaledwie mieli czas przypatrzyć się miejscu, zkąd wyścigowcy mają wyruszać, zaledwie dano znak, nim widzowie mieli czas rozpoznać, który koń pierwszy wysunął się naprzód, już imię zwycięzcy zatknięto na słupie u mety, cały wyścig trwa zaledwie trzy minuty.

I niechaj mi kto zechce wmówić, że to dla tych trzech minut tyle najróżnorodniejszych rodzajów ludności Paryża poświęciło cały dzień i więcej niż jednodniowe poprzednie przygotowania! Wyścig to tylko pretekst, publika chce się bawić i rada, kiedy jakimkolwiek sposobem znajdzie pretekst do zabawy! *Circenses! Circenses!*

żeli tego w nim nie ma. to zachodzi pytanie, jakim mógł być cel? Na to pytanie najłatwiejszą odpowiedź dają zbliżające się wybory. Jak prezes ministrów w mowie wypowiedzianej w Epinal uważał za konieczne stwierdzić wobec wyborców umiarkowany charakter republiki, której rząd obecny we Francyi jest wyrazem, tak minister spraw zagranicznych nie mógł nie wziąć za pióro, aby posługując się formą odezwy do posłów i ambasadorów, ogłosić krajowi pragnącemu pokoju pokojowe usposobienie rządu, z którego nie da się on wyprowadzić żadnym platonicznym sympatyom lub antypatyom. lecz któreby porzucił dopiero wtedy, gdyby honor lub rzeczywiste ważne interesa Francyi z którejbądź strony były zagrożone. Taki jednak cel pisma ministra staje w sprzeczności z jego formą, dla tego okólnik p. Barthélemy jako enuncyacya polityczna musi wywołać krytyki. chociaż jako odezwa wyborcza spełniła dobrze swoje zadanie.

Stan szkół ludowych.

VIII.

(*H. S.*) Zadanie dzisiejszej szkoły ludowej wymaga jej zespolenia niejako z życiem ludu, co spowodowało potrzebę wciągnięcia w zakres nauk w niej udzielanych i takich przedmiotów, które mają styczność z codziennemi zajęciami mieszkańców. Tym sposobem zaprowadzono w szkołach i w miasteczkach nawet naukę rolnictwa, gospodarstwa domowego, sadownictwa i pszczelnictwa, tudzież naukę robót ręcznych kobiecych. Prócz tego urządzono na próbę w 7 szkołach ludowych publicznych osobne kursa rolnictwa dla dzieci starszych, które ukończyły już szkołę ludową, a nawet dla ludzi dojrzalszych. Na te kursa wybrano po jednej szkole w następujących okręgach: w krakowskim zamiejskim, bocheńskim. jarosławskim lwowskim zamiejskim, złoczowskim, czortkowskim i nadwórniańskim Jak na początek poszły te kursa dość dobrze, a liczba tych. którzy z nich korzystali, była dość znaczna. Swoją drogą udzielano w wielu szkołach ludowych dzieciom starszym nauki gospodarstwa wiejskiego. Rady szkolne okręgowe wykazują w swych sprawozdaniach za rok ubiegły 1023 szkół ludowych publicznych. a zatem o 203 więcej niż w roku poprzednim, w których udzielano tej nauki. Nauki gospodarstwa domowego udzielano wprawdzie w wielu szkołach ludowych publicznych i wykazano nawet pomyślne przeważnie wyniki tej nauki. lecz uporządkowanie jej ostateczne będzie mogło wtedy dopiero nastąpić, gdy wyjdzie dobry podręcznik

Rady szkolne okręgowe wykazały 1131 szkół ludowych publicznych, a zatem o 19 więcej niż w roku poprzednim, w których uczono bądź samego sadownictwa, bądź też w połączeniu z ogrodnictwem. zaś 529 czyli o 26 mniej niż w roku poprzednim takich, w których udzielano nauki pszczelnictwa.

Władze szkolne starają się upowszechniać naukę robót ręcznych kobiecych w szkołach ludowych publicznych mięszanych w miarę środków, któremi na ten cel rozrządzają. Rady szkolne okręgowe wykazały w swych sprawozdaniach 521 szkół ludowych publicznych. w których bądź same nauczycielki, bądź też żony, siostry lub córki nauczycieli udzielały za bardzo skromne wynagrodzenie nauki robót ręcznych kobiecych dziewczętom do tych szkół uczęszczającym.

Gimnastyki pokojowej uczono w 1.768 szkołach ludowych publicznych, a gimnastyki na przyrządach w 67. W porównaniu zwiększyła się pierwsza z tych liczb o 65, a druga zmalała o 13.

Po tem szczegółowem przedstawieniu stanu nauki każdego z przedmiotów udzielanych w szkołach ludowych publicznych, podajemy ogólny wynik nauki. Szkół ludowych publicznych było 2.681, czyli w porównaniu z r. 1878/9 o 38 więcej. Wynik zaś ogólny nauki wykazano w 2.667 szkołach, a z 14 nie podano go wcale. Wynik ten był następujący: W 797 szkołach poczyniły dzieci dobre postępy w naukach, w 1.201 dostateczne, w 474 mierne a w 195 niedostateczne. Z zestawienia tego widzimy, że było 1.998 szkół dobrych a 669 złych. W porównaniu z rokiem poprzednim przybyło szkół dobrych 32, a ubyło złych dwie. Na 100 szkół ludowych publicznych było 74·92 dobrych a 25·08 złych. W porównaniu z r. 1878/9 powiększyła się pierwsza cyfra o 0·38 a druga zmalała właśnie o tyle. Jest to niewątpliwie bardzo małe polepszenie stanu nauki w szkołach ludowych publicznych, lecz świadczy przynajmniej, że nawet tak ciężki dla kraju rok jak ubiegły nie zdołał cofnąć szkół naszych ludowych w ich powolnym rozwoju.

Że zaś rozwój szkół tych pod względem naukowym mniej był raźny, wpłynęły na to prócz przyczyn już wskazanych i inne, jak mianowicie grasujące między dziatwą w różnych stronach kraju choroby nagminne, w skutek czego musiano szkoły na czas nawet dłuższy zamykać, zbytnie przepełnienie dziatwą wielu bardzo szkół ludowych w zachodnich osobliwie okręgach, co spowodowywało zaprowadzenie nauki podzielnej, a w końcu nieregularne w zbyt znacznej części szkół uczęszczanie dzieci na naukę. Rady szkolne okręgowe wykazały w swych sprawozdaniach 1.611 szkół ludowych publicznych, w których dzieci uczęszczały regularnie do szkoły, 1.024 z nieregularnem uczęszczaniem, a co do 46 nie wskazały. jaka w nich była frekwencya. Z tego widzimy, że na 100 szkół ludowych publicznych było 60·09 z regularną, 38·19 z nieregularną frekwencyą, a w 1·72 nie wykazano jakości frekwencyi.

W 83 szkołach ludowych wyznaniowych czynnych wykazano następujący skutek nauki: W 22 szkołach poczyniły dzieci dobre postępy w naukach, w 32 dostateczne, w 22 mierne a w 7 niedostateczne. Z tego widzimy, że na 83 szkół tych było 54 dobrych a 29 złych, a w stosunku do 100 było 65·06 dobrych a 34·96 złych. Stosunek ten szkół dobrych do złych jest tu gorszy niż wykazany przy szkołach ludowych publicznych.

W 15 szkołach ludowych prywatnych, które mają charakter szkół publicznych, wykazano następujący ogólny wynik nauki: W 13 z tych szkół poczyniły dzieci dobre postępy w naukach, a w 2 dostateczne. Swiadczy to zatem, że wszystkie te szkoły były dobre, a tem samem w zbiorowości swej wywiązały się lepiej z zadania swego, niż szkoły ludowe publiczne, przy czem jednakże należy pamiętać, że są to same wyłącznie cztero i więcejklasowe szkoły.

W 69 szkołach ludowych prywatnych, które nie mają charakteru szkół publicznych, wykazano następujący ogólny wynik nauki. W 26 z tych szkół poczyniły dzieci dobre postępy w naukach w 35 dostateczne, w 7 mierne, a w 1 niedostateczne. Na 69 szkół tych było więc dobrych 61 a złych 8, czyli w stosunku do 100 było dobrych 88·41, a złych 11·59. Stosunek ten szkół dobrych do złych wypadł korzystniej dla szkół ludowych prywatnych niż wykazany przy szkołach ludowych publicznych.

Pozostaje nam jeszcze wykazanie stanu szkół ludowych publicznych pod względem karności i uobyczajenia dzieci a zatem pod względem wychowawczym. Zebranie dokładnych dat jest nader trudne z powodu głównie, że rady szkolne miejscowe, które miałyby najlepszą sposobność przekonywania się o stanie szkół ludowych pod tym właśnie względem, a tem samem mogłyby przedkładać dokładne w tej mierze wykazy, są po największej części nieczynne. Trzeba się więc ograniczyć na samych sprawozdaniach wizytacyjnych inspektorów i rad szkolnych okręgowych. Według wykazów była karność szkolna w 1.497 szkołach ludowych publicznych należyta. w 766 średnia, a w 189 zaniedbana, w 229 zaś szkołach nie wykazano wcale stanu karności szkolnej. Z tego widzimy. że na 100 szkół ludowych publicznych było 55·84 z należycie utrzymaną karnością. 35·62 takich, w których karność wiele pozostawiała do życzenia. lub całkiem była zaniedbana, a 8·54 szkół, w których nie wykazano stanu karności szkolnej Jeżeli zaś weźmiemy za podstawę obliczenia same szkoły wykazane pod względem stanu w nich karności szkolnej, wypadnie na 100 szkół 61·05 z dobrze utrzymaną karnością szkolną, a 38·95 takich, w których karność wiele pozostawiała do życzenia lub zupełnie była zaniedbaną.

Według wykazów rad szkolnych okręgowych było uobyczajenie dzieci w 1.498 szkołach ludowych publicznych dobre. w 766 mniej odpowiednie, w 175 zaniedbane, a w 242 nie wykazano stanu uobyczajenia dzieci. Na 100 szkół zatem, w których wykazano stan uobyczajenia dzieci, było 61·42 takich, w których pracowano ze skutkiem pomyślnym nad uobyczajeniem dzieci, a 38·58 takich, w których praca ta była mniej wydatną, lub nie widać jej wcale.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Towarzystwo pokoju międzynarodowego).

Istniejące w Londynie towarzystwo dla rozjemstwa spraw międzynarodowych spornych ogłasza swój program najświeższy, wypracowany przez komisyę stowarzyszenia.

Według programu zawiązywane być mają we wszystkich krajach filie stowarzyszenia przyjaciół pokoju, a to na zasadzie bezwarunkowego równouprawnienia pojedyńczych komitetów. Skoro komitety zawiązane w ten sposób porozumieją się z sobą za pośrednictwem wymiany szczegółowych programów. zebrać się ma w Paryżu zgromadzenie delegatów w celu ułożenia wspólnego planu postępowania, który następnie obowiązywać będzie stowarzyszenie dopóty, dopóki nie zostanie wprowadzona ponowna zmiana konferencyi delegatów. Dla zwołania konferencyi wystarczająca będzie większość głosów od pojedyńczych komitetów czyli filij, żądających narady.

Kongresa stowarzyszenia odbywać się mają corocznie w jednem z miast stołecznych Europy, gdzie na to pozwolą stosunki. W Londynie wychodzić ma w kilku językach organ stowarzyszenia, który zawierać będzie artykuły nadsyłane przez filie, jako wyraz ich zapatrywań. Jednem z ważniejszych zadań stowarzyszenia będzie występować ze sprostowaniem i w duchu uśmierzającym przeciwko wszelkim wycieczkom i fałszywym pogłoskom, które doprowadzić mogą do obudzenia wrogich uczuć międzynarodowych. Stowarzyszenie starać się o to będzie za pośrednictwem prasy i przez wpływ na wybitnych przewódców politycznych stronnictw. Na zgromadzeniach ludowych, w dziennikach i za pomocą broszurek zachęcać należy wszędzie wyborców, ażeby swoich reprezentantów w parlamentach zobowiązywali do podawania wniosków w duchu stowarzyszenia.

Do wniosków w duchu powyższym zaliczane są przedewszystkiem następujące:

1. Zwołanie kongresu dyplomatów i jurystów, wysłanych przez rządy na mocy uchwał ciał prawodawczych w celu utworzenia kodeksu międzynorodowego i takiegoż trybunału.

2. Wypracowanie regulaminu dla wydawania wyroków międzynarodowych.

3. Zastąpienie stałej siły zbrojnej narodowemi milicyami do obrony krajowej.

4 Stosunkowe jednoczesne we wszystkich państwach zredukowanie wojsk stałych.

5. Przeobrażenie flot na eskadry, służące wyłącznie do obrony wybrzeży i opieki nad marynarką handlową.

6. Zawarcie międzynarodowych traktatów dla wyżej wyrażonych i tym podobnych celów.

Oprócz tego zaleca program filiom stowarzyszenia, które się zawiążą w rozmaitych krajach, ażeby w razie wybuchu jakiegokolwiek zatargu, któryby mógł doprowadzić do kroków nieprzyjacielskich, przesyłały niezwłocznie centralnemu komitetowi rzeczywiste, na prawdzie oparte zestawienia faktów.

Następnie mają się zebrać delegaci narodów w sporze zostających, ażeby ułożyć w porozumieniu sprawozdanie. które w interesie pokoju przesłane będzie odnośnym rządom, publicystom i reprezentantem narodowym w egzemplarzach drukowanych.

(Wypadki marsylskie.)

Dzienniki wychodzące w Marsylii przepełnione są opisami zajść, których widownią było to miasto w niedzielę d. 19 b. m. nazajutrz po powrocie z Tunisu brygady generała Vincendona. której przemarsz pod oknami klubu włoskiego tak smutne wywołał następstwa.

„Dzień niedzielny po południu — mówi *Petit Marseillais* — odznaczył się scenami dzikości, jakich nigdy w takiej liczbie Marsylia nie była widownią. Około godziny piątej bójki na pięści rozpoczęły się na placu Nowym i na ulicy de la Mure. Municypalność wysłała uzbrojonych strażaków, ażeby zajęli plac i przyszli w pomoc policyi.

„O godzinie siodmej sytuacya się pogorszyła. Utworzyły się zbiegowiska w różnych punktach miasta, noże włoskie były w ruchu, i kilku rannych przyniesiono do różnych aptek dla opatrzenia. Na ulicy de la République wszczęła się bójka, którą policya zdołała stłumić. Było w niej trzech rannych, z tych jeden ciężko Na placu aux Huiles w podobnem starciu raniono dwóch Francuzów. To samo działo się gdzieindziej.

„Wojsko wieczorem zostało skonsygnowane i generał d'Aubigny rozesłał oddziały żołnierzy w miejsca, w których najprędzej obawiać się należało zaburzeń Mer Nikolas z urzędnikami. kierującymi policyą gminną, wydawali z ratusza rozporządzenia potrzebne.

„Około dziewiątej w ulicy Pierre-qui-Rage tłum rzucił się na jakiegoś Włocha, który był tak nierozsądny, że wydobył nóż. Rzucił on tę broń. lecz byłby zginął niezawodnie, gdyby dwaj obywatele przy pomocy dwóch szasserów konnych nie odprowadzili go do posterunku żandarmeryi przy klasztorze Prezentynek.

„Inny Włoch, bity i poniewierany, wyrwał się tłumowi i uciekł do kawiarni krzyża maltańskiego. Pospólstwo wpadło za nim do zakładu, zniszczyło wszystko i wyciągnęło nieszczęśliwego. Agenci policyjni zdołali go wyrwać z rąk motłochu z czaszką strzaskaną, oddychającego zaledwie.

„W miarę tych wypadków wzburzenie publiczne zwiększało się coraz bardziej. Około godziny w pół do dziesiątej wieczorem otrzymano w merostwie doniesienie, że w dzielnicach zewnętrznych miasta de la Belle-de-Mai, Saint-Maurant i Cannet, które są przepełnione Włochami, panuje bardzo gwałtowne usposobienie. Krążyła wieść, że ma nastąpić rzeź Francuzów zamieszkujących te dzielnice. Gromada złożona z dwóch tysięcy ludzi wyruszyła natychmiast ze środka miasta śpiewając *Marsyliankę*, na pomoc zagrożonym Francuzom. Coś jednak zwróciło ją widać z drogi, gdyż nie przybyła na miejsce i przedmieście de la Belle de Mai na którem obawiano się największych starć, było względnie dosyć spokojne, chociaż tu i owdzie strzelano z rewolwerów, trudno dojść do kogo i dlaczego, a jakiegoś spokojnego mieszkańca mało nie zabito.

„W innych dzielnicach było gorzej. O w pół do dziesiątej dwaj skrwawieni Włosi schronili się do posterunku straży pożarnej przy ulicy Grand Chemin-d'Aix. Jeden z nich, nazwiskiem Guerra, miał głowę strasznie pokaleczoną. Tłum złożony z tysiąca ludzi chciał ich wydostać, czemu oparli się strażacy, z których dwóch zostało ranionych. Z tejże ulicy w parę godzin potem patrol zabrała człowieka konającego prawie.

„Ulicą Glandèves uciekał jakiś Włoch, którego oskarżano o zranienie Francuza. Był uzbrojony długim nożem. Schronił się do restauracyi pod Papugą w małej salce na

---

Zwykłą stereotypową formą dziennikarskich artykułów przy sprawozdaniu z podobnych uroczystości jest: „Cały Paryż zgromadził się tu a tu". Tym razem trzebaby chyba przypuszczać, że w Paryżu znajduje się kilka takich „całych Paryżów", bo podczas gdy jeden „cały Paryż" zbierał się na równinie Longchamps od godziny dziesiątej zrana już także „cały Paryż" cisnął się w ogrodzie Tuileries, gdzie na terasie od strony ulicy Rivoli i Placu Zgody. zwanym terasem *des Feuillantines* albo *du jeu de pomme*, od piątku już urządzony był kiermasz pod tytułem *Foire aux plaissirs* na dochód ofiar katastrofy na wyspie Chios. Urządzono tam z niemałym kosztem mnóstwo ozdobnych sklepików z drzewa lekkiej stolarskiej roboty, strojnych jedwabiami różnej barwy i trójkolorowemi flagami; w sklepikach tych damy prawdziwego wielkiego świata sprzedawały najprzeróżniejsze drobiazgi, a przy każdym sklepie wykwintni asystenci na wzór tak zwanych kalikotów, to jest kupczyków Luwru, *Bon Marché*, *Tapis Rouge* i t. d. zachwalają wystawiony towar i zachęcają do kupna....

Na jednym końcu terasu urządzona szklanna altana fotograficzna, gdzie ulubiona artystka operetki, pani Theo przy asystencyi p. Pierre Petit robiła na poczekaniu portreciki fotograficzne. Inna znowu gwiazda teatralna p. Judic, której elegancki świat płci żeńskiej zawdzięczał przed rokiem wynalazek modnego kapelusza *à la Niniche*, przedawała wiśnie z Montmorency, ubrana w kostiumie z komedyi *Ruscolli* i w wielkim ryżowym kapeluszu ubranym gałązką naturalnych wiszni Za nią postępował osiołek wspaniale przystrojony, z przewieszonemi z dwóch stron koszami wiszni, prowadzony przez masztalerza w kostiumie *torreadora*. Słyszałem, że za pierwsze dwa kosze wiszni pani Judic zebrała przeszło trzy tysiące franków. Dalej widzimy tam kawiarnię arabską, mleczarnię, gdzie przedają mleko prosto od krowy, dojone przez piękne figurantki opery komicznej w szwajcarskich i normandzkich kostiumach; dalej cyrk Corvi uczonych psów i małp; teatr maryonetek z fasadą zdobną w rzeźby, jakichby się najzamożniejszy letni pałacyk książęcy nie powstydził, rozmaite gry i widowiska optyczne Tu znów wielki powoz *à la Dulcamara* z czterma czerwono ubranymi huzarami trąbiącymi i bębniącymi, a na nim Christian i Bordolet, ulubieni komicy w strojach przez pół greckich a przez pół hiszpańskich rycerzy, w kaskach z siedmiołokciowemi piórami, przedają ołówki i lekarstwo na zdrowe zęby. Olbrzymi karuzel dwupiętrowy, który niedawno podziwiano na piernikowym jarmarku, huśtawka morska. gdzie bawiący się siedzą w czółnach, które przy obrocie wkoło zniżają się i podnoszą w górę, jak łodzie na falach morza, i młyn djabelski, w którym zamiast zwykłych krzeseł umieszczono ogromne różnokolorowe balony z przyczepionemi do nich łódkami Dodajmy jeszcze maszty z nagrodami, strzelnice, loterye i prawdziwy teatr, na którym amatorowie, członkowie klubu *mirlitonów* w piątek i w niedzielę odegrali wielki melodramat p. t. *le Vitriev ou le Carreau de la Providence*.

W piątek płacono za miejsce 3 franki i było pełno; w niedzielę od rana do wieczora franka, a od zmroku przy wspaniałej illuminacyi całego ogrodu 2 franki; było też jeszcze pełniej.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan

piętrze i wytrzymał tam formalne oblężenie, z którego dopiero żołnierze go uwolnili.

W ulicach Sainte-Barbe, de l'Echelle, de la Couronne, du Gros-Canon zaczęło się również od mniej znacznych bójek a skończyło na krwawych zajściach. Młody, siedmnastoletni chłopiec, Piotr Besson zamieszany w bójkę, podczas której jakiś Włoch dobył noża, został zamordowany w sposób okrutny. Gromada Włochów, w pośród której znajdował się morderca, zabarykadowała się w jednym z domów przy ulicy de la Couronne. Tłum rozpoczął formalne oblężenie, Włosi zaś widząc, że niedługo drzwi zostaną wyważone, wyszli na dach i ztamtąd rzucali dachówkami na oblegających, a nawet na żandarmeryę, która wkrótce przybyła. Jeden z żandarmów został lekko raniony, a komin zwalony przez Włochów na ulicę roztrzaskał się u stóp oficera, który dowodził żandarmami. Z wielkim trudem udało się opróżnić i zamknąć ulicę św. Barbary oraz aresztować winnych.

Na ulicy des Grands-Carmes, komisarz policyi wraz z patrolem wojskowym zostali około północy przyjęci gradem butelek, dachówek, krzeseł, garnków i t. p. przedmiotów rzucanych z okien i dachów. Nikt na szczęście nie został raniony. Zrobiono rewizyę i aresztowano około trzydzieści osób.

Ulica Hoche była także widownią krwawych zajść, z powodu bójki, która się wszczęła pomiędzy kilkunastu Włochami i Francuzami. Włosi uzbroili się w noże, Francuzi w krzesła i kamienie. Starcie trwało od jedenastej wieczór do drugiej w nocy. Obie strony okazywały wielką zaciętość, niektórzy walczący odnieśli ciężkie rany.

Około pół do piątej rano bójka odbywała się na placu Pentagone, gdzie gromada młodych ludzi napadła i pokrwawiła idącego spokojnie do roboty. Ocalił go policyant, który nadbiegł i aresztował głównego prowokatora napaści, ale wskutek nalegań tłumu musiał go puścić.

O tej samej porze cieśle Francuzi bili się z Włochami przez kwadrans na placu d'Aix. W innych punktach miasta na ulicy Cannebière, Paradis, Junot, bulwarze de la Paix, w ulicy Bernard-du-Bois, Malaval, du Bon Pasteur i t. d. miały miejsce pomniejsze bójki.

Na placu de la Jolliette przed dokami ustawiono batalion wojska i zebrała się silnie policya, ażeby przeszkodzić zajściom po między robotnikami, którzy schodzili się na roboty. Odzywały się pomiędzy nimi głosy, żeby nie rozpoczynać pracy, dopóki Włosi nie zostaną wydaleni. usłuchano jednak perswazyi mera i spokojnie zabrano się do robót.

W ciągu dnia w dzielnicach Saint-Jean i de la Major, panowało wielkie wzburzenie i wielki tłum zebrał się przed szpitalem, w którym leżeli ranni i zabici.

Około 11 przed południem wybuchł pożar na ulicy św. Anny Tłum przypisywał Włochom mieszkającym licznie w tej ulicy podłożenie ognia. Policya aresztowała ich około 30 i odesłała pod eskortą wojskową do więzienia.

O godzinie 2 naprzeciw kawiarni Stanów Zjednoczonych tłum liczący około 500 ludzi napadł trzech Włochów, z których jednego prawie na śmierć zbito kijami. Dwaj inni chcieli uciec tramwajem, zostali jednak pomimo wstawienia się pasażerów wyciągnięci. Powleczono ich do portu, aby wrzucić do morza, ale liczny oddział straży celnej przeszkodził temu i ocalił napadniętych.

Podobne zajścia powtarzały się w ciągu dnia w kilkunastu innych miejscach.

We wtorek d. 21 b m ponawiały się jeszcze zbiegowiska uliczne. w których kilka osób, a w tej liczbie dwóch żandarmów raniono. W fabrykach jednak pracowano jak zwykle, brak tylko było wielu robotników włoskich.

Dla łatwiejszego utrzymania porządku prefekt i mer podzielili miasto na sześć sekcyj pod zarządem adjunktów. Patrole policyjne i wojskowe przeciągały ulicami, a niektóre dzielnice były obsadzone wojskiem. Konsulatu włoskiego i domów przyległych pilnowało sześćdziesięciu konnych artylerzystów. Kawiarnie i inne lokale publiczne nakazano zamykać o godź. 9 wieczorem, aresztowania trwały ciągle. Ogółem było około dwustu aresztowań. Wieczorem we wtorek i w dniach następnych porządek nie został naruszony.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lipinki w powiecie gorlickim 100 zł. zapomogi na dokończenie budowy szkoły miejscowej.

= **Ministerstwo handlu** wydelegowało c. k. radcę rządowego profesora Hecke jako swego komisarza do Galicyi, celem zbadania stosunków rolniczo-ekonomicznych a specyalnie zmian i wpływów, jakim one ulegną z powodu blizkiego zamknięcia granic dla bydła.

= **P. Jan Marcin Cieslikowski** autoryzowany inżynier cywilny, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył na dniu 13 czerwca r. b. przepisaną przysięgę.

— **P. Kazimierz Nawarski,** inżynier cywilny, otrzymał od c. k. ministerstwa handlu koncesyę sześciomiesięczną na podjęcie robót przedwstępnych do projektu drogi żelaznej po istniejącym gościńcu rządowym ze Lwowa na Kulików. Żółkiew, Mosty, Krystynopol do Sokala, dalej z Żółkwi na Wolę wysocką, Dobrosin i Kamionkę do Rawy ruskiej i z Mostów do Bełza.

= **M. Schächter,** radny miasta Turki, wybrany został z grupy miejskiej członkiem Rady powiatowej turczańskiej.

= **O pożarze w Oświęcimie** dochodzą nas następujące szczegóły: Ogień wszczął się pozawczoraj po południu w domu Jakóba Haberfelda a przy wielkim upale. dość silnym wietrze i braku dostatecznych sił ratunkowych rozszerzył się z straszliwą szybkością. Spłonęło razem 38 domów, między niemi budynek szkolny, pomieszkanie wikarych i budynek miejski Na kościele parafialnym zgorzał dach a wewnątrz wieży, dopiero przed trzema laty kosztem 14.000 zł. zbudowanej, spłonęły częściowo belki i wiązania. Ogień srożył się tak gwałtownie i tak szybkie czynił postępy, że mieszkańcy domów gorejących uchodzili, ratując życie a zrzec się musieli wynoszenia sprzętów. Zgorzało też mnóstwo ruchomości a nawet kosztownych przedmiotów. Pożar byłby sprawił większe jeszcze spustoszenie, gdyby nie pomoc straży ogniowych z Kent, Chrzanowa i z Biały-Bielska. Ostatnia straż, rzec można, uratowała miasto, zlokalizowawszy pożar przez uchronienie domów przytykających do rynku. Szkoda dotąd nieobliczona bardzo jest znaczna; 90 rodzin dotknęła klęska Wiele z nich znalazło się bez chleba i przytułku. Za inicyatywą burmistrza zawiązał się komitet miejscowy, który zajął się losem nieszczęśliwych.

(*k*) **Kometa** odkryty dnia 2 b. m. przez astronama Goulda w Cordovie, w rzeczpospolitej Argentyńskiej, widzialny już jest i u nas. Dostrzegliśmy wspaniałego gościa niebieskiego po raz pierwszy wczoraj wieczorem, po godzinie 9, w stronie północnej nieba. Swietlny smug komety, zwrócony ku zenitowi, z lekkiem nachyleniem na wschód, odznaczał się tak wyraźnie na blado-żółtem tle firmamentu, że wpadł w oko odrazu. W miarę przygasania zorzy blask jego potężniał i miotła rosła pozornie na długość i szerokość, tak, że o północy zajmowała 10 stopni łuku nieba, przedstawiając wspaniałe prawdziwie zjawisko. Obserwowaliśmy kometę do godziny 1 po północy, a w ciągu trzech godzin posunął się on prawie równolegle z horyzontem o 30 stopni łukowych ku wschodowi. — Już przedwczoraj, jak się dowiadujemy z dzienników warszawskich, obserwowano kometę Goulda w Warszawie około godziny 2 nad ranem. Szybkość biegu tego ciała niebieskiego widocznie źle obliczył Gould, kiedy pojawia się ono o trzy blisko tygodnie wcześniej na naszej półkuli, niż według obliczenia jego pojawić się było powinno.

— **W konserwatoryum** Towarzystwa muzycznego odbędzie się popis uczniów wszystkich klas w dniach 30 czerwca i 1 lipca b. r. w sali Towarzystwa, przedtem sejmowej. Bliższe szczegóły podaje program, który przy wstępie do sali otrzymać można. Wstęp na popis jest wolny.

— **Pielgrzymka do Rzymu.** Jak donosi *Czas*, od czwartku rozpoczął się zjazd pielgrzymów w Krakowie, między którymi było wielu z wschodniej części kraju, którzy pragnęli przed udaniem się w dalszą drogę zwiedzić jeszcze zabytki i osobliwości krakowskie. Na przyjęcie tych gości chór spiewaków podczas obchodu Wianków na Wiśle odśpiewał kilka pieśni ruskich. Wczoraj zaś rano przyjechała do Krakowa już pierwsza gromada pielgrzymów licząca około 200 osób, z kierownikiem podróży ks Stojałowskim. Wielu z przybyłych na czas pobytu w Krakowie przyjęto w gościnę u obywateli tamtejszych, włościanie i księża znaleźli umieszczenie w klasztorach. Po południu przybyć miał drugi oddział pielgrzymów ze Lwowa z ks. Sylwestrem Sembratowiczem, biskupem sufraganem. Oddział ten przyjął gościnę u ks. Jezuitów na Wesołej. Dziś rano odbyć się miały w katedrze na Wawelu na intencyę pielgrzymki nabożeństwa według obu obrządków. a odjazd nastąpić miał po południu o godzinie 3. Sekcya krakowska pielgrzymki uprosiła jednego ze swoich członków, prof. dr. Szujskiego, by napisał wiersz okolicznościowy, który na akademii słowiańskiej w Watykanie odczyta hr. S. Tarnowski.

+ **Słowiańska msza.** Komitet chorwacki, urządzając z przyczyny uroczystości apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego pielgrzymkę do Rzymu, objawił życzenie, aby śpiewano tamże dnia 5 lipca b. r. słowiańską mszę św. Udał się tedy do p. Kohicza, historyka muzycznego w Zagrzebiu, z zapytaniem, czyby się nie dało wynaleźć w starych zbiorach muzycznych słowiańskiej mszy św. na głosy męzkie. Poszukiwania w klasztorze OO. Franciszkanów w Senjo okazały, że Piort Kneżewicz, Dalmatyniec, ułożył w roku 1725 chorwacką mszę św, w liturgii senjskiej, ale nie całą i tylko na jeden głos męzki. Zdaniem Kohicza trzebaby ową mszę zastosować do staroświeckiej muzyki choralnej, podzielić na głosy i dodać miasto *Benedictus* i *Agnus Dei*, dwie staroświeckie pieśni, z których jedna pochodzi od św. Cyryla z roku 860, a druga od św. Wojciecha z roku 905 *Boga Rodzica*. Komitet pielgrzymki nietylko się przychylił do powyższego zdania, ale nadto jeszcze dodał do tej mszy pieśń na cześć św. Apostoła Cyryla i Metodego, którą śpiewał ks. Medo Pucic, a do niej ułożył muzykę Franciszek Liszt w roku 1863. Po wzajemnem zgodzeniu się komitetu z p. Kohiczem, ułożono na podstawie mszy O Kneżewicza słowiańską mszę z oryginalnym tekstem starosłowiańskiej pieśni Cyryla, jaką podaje historyk Marcin Gerber, Ferkel i dr. Ambros i z oryginalnym tekstem pieśni staropolskiej św. Wojciecha (*Boga Rodzica*), jaka się znajduje w dziele słowiańskiem *Les Musiciens Polonais.* Tym sposobem utworzono mszę słowiańską, a wydaną dnia 14 b. m. kosztem komitetu pielgrzymki do Rzymu, udoskonaliło o tyle towarzystwo muzyczne w Zagrzebiu, że ją wydało w autograficznych odbitkach na pojedyncze głosy, aby tem łatwiej dla każdego mogła być dostępną po zniżonej cenie.

— **Komitet pomnika Mickiewicza** odbył przedwczoraj posiedzenie, na którem rozprawiano nad sprawozdaniem podkomitetu względem charakteru tego pomnika, mianowicie, czy ma on być samoistny, czy też może w jaki inny sposób wykonany. Przyjęto w końcu z małemi zmianami sprawozdanie podkomitetu, które uchwalono przesłać do wszystkich dzienników polskich. Ogłoszony będzie wkrótce także projekt konkursu, który przyjęto. P. Marszałek krajowy, dr Zyblikiewicz, dotychczasowy prezydent komitetu, złożył to przewodnictwo, do którego komitet powołał dr. Weigla.

* **Zapiski policyjne.** Dnia wczorajszego po południu podczas ulewy spostrzeżono w Pełtwi koło Wałów hetmańskich kilkunastuletniego chłopaka, którego nurty wezbranej wody uniosły kanałem placu Gołuchowskich ku
wsi Zamarstynów Koło młyna Majera usiłowan
daremnie zwłoki hakiem wydobyć. Dotychcz
pochodzenia utopionego sprawdzić ani też zy
odszukać nie zdołano. — Pani A. J. zg
czarną chustkę tybetową. — Przy wcz
obławie zarządzonej ze względów sanit
w tutejszem rejonie aresztowano 84
zatrudnienia.

*** **Przypadkową śmiercią**
doniesień, które nas doszły z pro
ciło życie w ostatnim miesiącu
bno wykazywanych na tem mi
żarów, piorunów, oraz innych
wypadków, ogółem osób 39,
powiatach buczackim i koss
brodzkim, kamioneckim, nad
tyńskim i sokalskim po 2.
skim, brzeskim, brzeżań
chrzanowskim, gorlickim,
tyńskim, jaworowskim, k
lwowskim, mościskim,
skim, rudeńskim. skała
wickim, wielickim, z
żywieckim po jednej
nieszczęśliwych wypa
płci męzkiej 28, płc
lat 16 było między
należały wyłącznie
robniczego. Smierć
wypadkach przez u
wienia koni lub p
w 5 wypadkach s
źnionego zwierzęci
ze znacznej wysok
cenia urwiskiem, w
z powodu napadu
była w 19 wypa
ofiar, lub lekceważ
wyzywanie oczywis
15 wypadkach kar
tego nadzoru nad
gnięto winnych sąd
w 4 wypadkach c
kalectwo, a w jedny
gowe.

— **Trzęsien**
zostało dnia 23 b m
szard, a nie Szegedy
rajszy nasz telegram
następującą depeszę
cy na 23 bm. obser
nienia ziemi, z któr
o godzinie 3, a trzy
stkie te wstrząśnien
warzyszył im, jak
— **Dwaj roz**
i Gabric, zostali w
Banialuce.

— **Defrau**
rych już przed t
nierównie większe
chwili przypuszcza
mierze wniesioną
powiedział podsekr
dług doniesienia p
dotychczas rząd g
po największej c
obwinionych o ud
fraudacyach.

— **O wypa**
recki dziennik *Terd*

„tłómacz prawdy"). W dzielnicy stambulskie Jeni Kapu umarł w tych dniach na zapalenie płuc marynarz Hadżi Ibrahim po sześciodniowej chorobie. Obyczajem Wschodu umyto zwłoki i w 13 godzin po stwierdzeniu śmierci złożono je w skrzynię, zbitą kilku gwoździmi z desek. zwykle używaną do przewożenia na cmentarz zmarłych muzułmanów. Skrzynię tę kilku ludzi przeniosło z ciałem do barki w przystani Bosforskiej. na której odwieziono ją do Kawaku nad Bosforem. Kilku ludzi wzięło ją tam znowu na ramiona i niosło ku cmentarzowi Karadża-Achmed, gdy nagle wydobywać się z niej zaczęły okrzyki przerażenia, tak, że niosący z przestrachu rzucili ją na ziemię i uciekli. Zatrzymali się jednak w pewnem oddaleniu. ażeby przecie zobaczyć, co z tego będzie. Jakoż po krótkim czasie spostrzegli, że mniemany nieboszczyk, któremu bez wielkiego wysilenia powiodło się wyważyć jedną deskę w wieku skrzyni, stoi już na drodze i w swych śmiertelnych szatach zmierza pędem w ich stronę. Ochłon
już jednak z przerażenia i wytłómaczy
zmartwychwstałemu, co zaszło, uło
znowu w skrzyni i zanieśli do barki
odwieźć do domu. Biedny Hadżi-I
był im zupełnie powolny; p
snać pod wpływem myśli o
jaki go czekał, zaczął się
odprowadzających go wr
go związać i z trudem
szczęśliwego do dom
poznał natychmias
na to tylko o
Hadżi Ibrahim
obłakanych w

— **O**
stał w ty
burskich
rotmis
dzić
a
n

Rzepak, gdzie go nie przeorano, trzyma się średnio i nie poprawia wcale. Z wiosny objadł go chrząszczyk słodyszek, a chociaż późniejsze słoty wygubiły tego szkodnika, to stało się to już za późno, aby nadwątlona roślina, zwłaszcza w porze kwiatu, poprawić się jeszcze była w stanie. Pomyślniejsze nieco doniesienia o stanie rzepaku nadeszły z Przemyskiego, z okolicy Rudek, Dubiecka, Niżankowiec, tudzież z pod Cieszanowa i Sieniawy, z okolicy Podhajec, Kałusza i Chyrowa.

Słoty i zimna niepomyślnie też wpłynęły na jare zasiewy. Najwięcej ucierpiały jęczmiona i kukurudza — lecz gdyby ciepło nastąpiło, to się jeszcze wszystko poprawi, a jęczmień choć w wielu miejscach pożółkł, odzyskałby wnet w takim razie siłę pierwotną i bujność. Mierne jęczmio-
na są w okolicy Radziechowa, która w tym
ku bardzo średnich urodzajów spodziewać
może. Znaczną szkodę w jęczmieniu
dzają tam pędraki, podobnież jak pod
m i Kałuszem, koło Bursztyna,
wielu okolicach Żółkiewskiego i
około Oleska, Krasnego, Są-
Irzygłodu i Cieszanowa. W
powyżej wymienionych,
łe łany jęczmienia, a
nniejszej ilości około
ach tu i owdzie.
alszy z wszystkich
szędzie dobrze.
na w tym ro-
z wyjątkiem
Żółkwi i
dały.
u swej
zędzie
ałem
em

że na połoninach tamtejszych zmarzła para wołów, a trzy zjadły wilki, bo pastuchy z powodu śniegów w lesie nie mogli ich należycie dopilnować. W Rozłuczu zmarzł koń na pastwisku.

W Rudkach dnia 8 b. m. burza, ciągnąca od południa ku północy, z gradem, jakokolwiek krótko trwającym, lecz wielkości orzecha laskowego, stłukła żyto w Nowosiółkach, Michalewicach i Wissowicach. Grad szedł bardzo wązkim pasem, lecz w Michalewicach zniszczył zupełnie chmielarnię na pięciu morgach.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył najłaskawiej wynieść w stan szlachecki p. Jana Lidla, c. k. radcę sekcyjnego w prezydyum rady ministrów jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy.

Najj. Pan przyjmował onegdaj przed południem ks. Milana na prywatnem posłuchaniu. Popołudniu złożył księciu wizytę minister spraw zagranicznych br. Haymerle, a po nim sekretarz ambasady rossyjskiej ks. Cantacuzeno. Ks. Milan opuścił wczoraj Wiedeń, udając się wprost do Belgradu po swoją małżonkę księżnę Natalię, którą ma odwieść do Franzensbadu, sam zaś uda się na kuracyę do Ems a później do Ischl.

Wczoraj rozpoczęły się wybory w Węgrzech. Wedle urzędowego zestawienia miano wczoraj przystąpić do urny wyborczej w 152 okręgach, między innemi także w Budapeszcie i Wielkim Wardanie, gdzie kandydował prezes gabinetu Tisza. Wybory
przeciągną się do 3 lipca. Rezultat ich nie
się oznaczyć dzisiaj już z matematyczną
słością, gdyż nieprzewidziane okoliczności
ą obalić w ostatniej chwili najskrzętniej-
nawet kombinacye; tyle tylko można po-
ieć, że stronnictwo rządowe znajduje
najkorzystniejszych stosunkowo warun-
że szanse jego były w przededniu
bardzo dobre. Ponieważ najskraj
wica zamierzała w wielu okręgach,
nie ma żadnych widoków powo-
wokować zajścia gorszące, przeto
ywódców wyborczych udało się
prośbą o asystencyę wojskową.

---

ndlu br. Pino powraca do
inspekcyjnej nie 27 lipca,
doniósł telegram, lecz już
nie po jego powrocie za-
cyzya w sprawie proje-
dzenia pocztowych
Zdaniem dzienników
ustawy o tych kasach
iu się Rady państwa
wanych.

się uczuwać prasie
politycznego, sko-
czarnogórskiego
nnikarskie i staje
ysłów i komenta-
sy czasach mini-
narażonym bywa
, z którymi, chcąc
politycznąą gawę-
ł bawiący od dni
ki minister spraw
minister ponowił
wnienie, że pobyt
nie zostaje w naj-
wami politycznemi,
na małżonkę ks.
bawiącą od pewne-
(a nie ks. Milana,
zecie wydrukowano.
warzyszyć następnie

---

miał pierwotnie u-
iej sesyi nowelę do
pnie być rozwiąza-
nosi się na to, że
e się dłużej, niż to
prawie Rieki poru-
posiedzeniu, gotuje
załatwieniu znacz-
wnienia szefa sekcyi
potrzebnie się trwo-
państwowa sprawa
ą jedynie w duchu
za współudziałem
i mimo że dep.
ieniem większości,
ewnieniom komi-
dep. Vojnovic, że
iązaną bez współ-
nek opozycyi dep.
wy ugodowej fal-
redakcya ułożona
rną, przyjęta przez
vana brzmiała ina-

czej. (Wielkie wzburzenie). Dep. Fulnegowic na dowód, że stan Rieki zmieni się bez przyczynienia Kroacyi, przytacza okoliczność, że w Riece został zaprowadzonym węgierski kodeks karny. Wszystkie te zarzuty odpierał wśród oklasków większości komisarz rządowy. Następnie przystąpił sejm do wyboru komitetu z 7 członków. Z urny wyszli wyłącznie kandydaci listy kompromisowej. Teraz przyszedł na porządek dzienny wniosek Starcewica o przeniesienie kongregacyi komitetu do Delnicy. Sejm postanowił 40 głosami przeciw 24 przejść nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

Generał Obruczew, pomocnik naczelnika sztabu generalnego rossyjskiego, został mianowany naczelnikiem tegoż sztabu.

Gazecie *Ulej* zarząd odebrał prawo sprzedaży pojedyńczych numerów. Tym sposobem wszystkie liberalniejsze dzienniki rossyjskie zostają już pod ciosami kar lub ostrzeżeń.

Wiadomość o aresztowaniu mniemanej żony Kobyzewa nie potwierdza się. Anna Jakimowa, z powodu aresztowania której rozeszła się ta pogłoska, ma być bardzo brzydka, gdy kobieta, która mieszkała z Kobyzewem, była przystojna.

Również wiadomość o aresztowaniu Hartmanna, który miał niby zamiar herboryzując przejść granicę z Niemiec do Rossyi, została zaprzeczoną. *Daily News* otrzymują telegram z Genewy, donoszący, że jeden z tamtejszych przyjaciół Hartmanna otrzymał od niego w zeszłym tygodniu list, w którym donosi, że ma zamiar bezzwłocznie udać się do Ameryki.

Artykuł kanclerskiej *Nordd. All. Ztg.* o walce kulturnej, znany nam w streszczeniu podanem przez biuro telegraficzne, zrobił w Berlinie wielkie wrażenie. Ogólne jest przekonanie, że ów artykuł dostał się do redakcyi wprost z pałacu ks. kanclerza. Z powodu, iż zaprzeczono w nim, jakoby cesarz wahał się zamianować ministrem kultu pana Gosslera, niemniej, iż powiedziano w nim dalej, że trudno było nakłonić monarchę do powierzenia teki wyznań i oświaty innej osobistości, wysuwają dzienniki wniosek, że ks. Bismarck przeciwnym był mianowaniu Gosslera, i że akt ten dokonał się pomimo woli kanclerza. Z dalszej treści artykułu *Nordd. All. Ztg.* wypływa, że ks. Bismarck nie myśli wśród tych okoliczności troszczyć się nadal o walkę kulturną a zarazem cały artykuł ma być ostatniem upomnieniem, przesłanem pod adresem narodowo-liberalnych, iż w razie, gdyby ci odmawiali i nadal poparcia ekonomicznej polityce kanclerza, wtedy poświęci on walkę kulturną, jako kwestyę drugorzędną, dla ratowania ważniejszej kwestyi ekonomicznej i dążyć będzie do pojednania z stronnictwem środkowem (centrum).

Nie wchodząc, ile trafną jest powyższa interpretacya w mowie będącego artykułu, nadmieniamy jedynie, że wedle doniesień z Berlina nowy minister wyznań miał z księciem kanclerzem kilkakrotnie dłuższą konferencyę, i że kanclerz uważa p. Gosslera za powołanego do przeprowadzenia stanowczej z kuryą rzymską ugody.

Z różowem tem zapatrywaniem na rzeczy nie da się jednak pogodzić przemówienie p. Gosslera przy instalowaniu się w pałacu ministerstwa wyznań i oświecenia. P. Gossler położył nacisk na to, że urząd swój będzie sprawował wedle tych samych zasad i w tym samym duchu, co jego poprzednik, p. Puttkamer; każdy bowiem pruski minister wyznań, bez względu do jakiego należy stronnictwa, ma obowiązek uznać prawa majowe i czuwać nad ich przeprowadzeniem. Spotykamy się przeto tutaj prawie słowo w słowo z oświadczeniem, jakie złożył kilkakrotnie p. Puttkamer w Izbie deputowanych.

Ajencya Havasa rozesłała dziennikom *communique*, wyjaśniające, że zamianowanie Roustana pośrednikiem dyplomatycznym w Tunisie miało na celu jedynie ułatwienie mu, jako rezydentowi francuskiemu, kontroli stosunków zagranicznych rządu tunetańskiego, do której ma prawo z mocy traktatu zawartego d. 12 maja; nie narusza to jednak bynajmniej osobistych stosunków ajentów dyplomatycznych innych mocarstw z bejem Tunisu. Mogą oni prosić o posłuchanie u beja i gdy je otrzymają, korzystać z tego tak, jak to dotąd miało miejsce.

Do kroniki wykroczeń agraryjnych w Irlandyi przybywają nowe doniesienia. W hrabstwie Galway, w bliskości Gort, usiłowano zamordować właściciela ziemskiego Lamberta i jego syna. Obaj są ciężko ranni. Kilka egzekutorów sądowych zmuszono do zjedzenia nakazów, które przyszli doręczyć. Pewnemu dzierżawcy w Moate, który kupił lekarstwo dla chorej krowy u aptekarza skazanego przez ligę na *boycottowanie*, wlano ten medykament do gardła.

Arcybiskup katolicki Dublinu, Mac Cabe wydał list pasterski, w którym mówi, że czarne chmury, jakie zebrały się nad Irlandyą, zapewne wkrótce się rozejdą, oraz przestrzega wiernych, że przesadne żądania i gwałtowność mogą wtrącić Irlandyę w gorsze jeszcze położenie niż jest to, z którego wkrótce ma być uwolnioną przez wprowadzenie w życie reformy gruntowej Gladstona.

Aresztowanie prewencyjne byłych ministrów bułgarskich Zankowa, Karawełowa i Sławejkowa oraz pzezesa Izby Suknarowa za odezwy potępiające politykę księcia Aleksandra, wywołało wielkie oburzenie między liberalnymi, którzy zwołali zgromadzenie znakomitszych członków swego stronnictwa i uchwalili przesłać do cara Aleksandra telegram protestujący przeciwko temu bezprawnemu postąpieniu. Książę Aleksander cofnął się przed dalszemi następstwami swojego kroku i rozkazał aresztowanych wypuścić na wolną stopę.

W skutek nalegań Austryi Porta oświadczyła, że zgadza się na wybudowanie linii kolei żelaznej łączącej kolej konstantynopolską z projektowaną linią serbską, odmawia jednak zbudowania połączenia z linią z Saloniki do Mitrowicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 24 czerwca. Przedłożono Izbie projekt ustawy upoważniającej rząd do trzechmiesięcznego przedłużenia traktatów handlowych począwszy od d. 8 listopada r. b.

Włoski delegat w konferencyi monetarnej Rusconi powrócił tutaj i oświadczył, że Włochy pragną stanowczo utrzymania dobrych stosunków z Francyą. Sądzi on, że pożałowania godne demonstracye, które oba rządy z równą energią tłumiły, nie są wstanie naruszyć tego zgodnego porozumienia.

Konstantynopol, 24 czerwca. Wszyscy komisarze biorący udział w komisyi rozgraniczającej grecko-tureckiej wyjechali dzisiaj do Korfu.

Londyn, 24 czerwca. W Izbie niższej oświadczył reprezentant rządu, że nowy rodzaj okrętów wojennych był przedmiotem najtroskliwszego i najpoważniejszego zbadania ze strony admiralicyi z uwzględnieniem tego, co zaszło we włoskich i francuskich rządowych warsztatach okrętowych. Forma tych okrętów została już postanowioną i zapewne wkrótce będzie można podać Izbie o niej wiadomość.

Budapeszt. 25 czerwca. Rezultat ogólny rozpoczętych wczoraj wyborów jeszcze nieznany. Według wyników już wiadomych, rząd odniósł zwycięztwo: osobliwie w stolicy zwyciężyli sami tylko prawie zwolennicy rządu. Tiszę wybrano po dwakroć.

Berlin, 25 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według *Nat. Ztg.* zamianowanie hr. Ignatiewa ministrem spraw zagranicznych zostało jeżeli nie zupełnie zaniechane, to przynajmniej odroczone. Mówią, że ks. Łabanow Rostowski, poseł w Londynie, zostanie powołanym na ministra spraw zagranicznych. Faktem jest jednak, że Giers ustąpi.

Petersburg, 25 czerwca. (*Tel. pr.*) Wczoraj aresztowano dwie osoby, które chciały zapuścić paczkę z dynamitem do kanału Mojki w bliskości niebieskiego mostu. Większa część kanału Ekateryńskiego i kanału Mojki jest zamkniętą dla statków.

Petersburg, 25 czerwca. *Agence Russe* ogłasza autentyczny tekst odpowiedzi Ignatjewa do Zankowa: „Musisz się pan udać do reprezentanta Rossyi w Bułgaryi Chitrowa albo do ks. Gorczakowa. Rossya, która krwią

swoją oswobodziła Bułgaryę, nie chce interweniować w jej wewnętrznych sprawach; życzy jej tylko spokoju, zgody i powodzenia“. *Agence Russe* dodaje, że oficerowie rossyjscy, pozostający w służbie bułgarskiej, nie są już zawiśli od rządu rossyjskiego.

Ruszczuk, 25 czerwca. (*Tel. pr.*) Do odbierania kartek wyborczych i ogłoszenia wyniku wyborów delegowani zostali przez komisarzy książęcych oficerowie rossyjscy.

Londyn, 25 czerwca. W Izbie niższej Rylands żąda przedłożenia korespondencyi w sprawie konwencyi angielsko-tureckiej i występuje przeciwko tej konwencyi, przez zawarcie której Anglia dała zły przykład i wywołała naśladownictwo ze strony Francyi w Tunisie, gdzie także Anglia tajnemi przyrzeczeniami Salisburego ręce miała związane.

Dilke odpowiada, że między teraźniejszym rządem a Portą nie było żadnej korespondencyi w tym przedmiocie. Nagłe odstąpienie od konwencyi nie byłoby pożądanem, gdyż mogłoby mieć ważne następstwa a mianowicie naruszenie pokoju na wschodzie.

W przedmiocie interesów handlowych angielskich w Serbii Dilke spodziewa się że będzie mógł wkrótce przedłożyć korespondencyę. Stanowisko Anglii w Serbii jest lepsze niż przedtem.

W ciągu dyskusyi oświadczył Dilke, że pierwszy artykuł instrukcyi lorda Dufferina kładzie mu za obowiązek energiczne traktowanie sprawy armeńskiej. Nie jest zadaniem Gladstona wypowiadać swoje zdanie o postępowaniu Francyi jeżeli jednak postępowanie Francyi, w Tunisie okaże się niebezpiecznem dla spokoju publicznego albo obrażającem prawa państw pojedynczych, to potęga Anglii, pozwalająca jej przeciw temu zaprotestować nie została bynajmniej zniweczoną przez konwencyę anglo-turecką. Możemy ubolewać nad postępowaniem Francyi w Tunisie, ale trudno twierdzić, żeby ono obrażało prawa narodów, ponieważ Francya nie uznaje praw zwierzchniczych Porty.

Dyskusya została przerwaną ponieważ Izba nie znajdowała się w komplecie dostatecznym do uchwał.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 czerwca 1881, godzina 2 m. 27. Losy kredytowe 180 —, Węg. akcye kredyt. 353 20, Akcye anglo-austr. 150·—. Akcye banku Union 140·50, Akcye kolei Karola Ludwika 322·50, Akcye kolei północnej 245·50, Akcye kolei południowej 126·—, Akcye kolei Alföld. 172·50, Akcye kolei Elżbiety 205·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 131·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 75, Losy regulacyi Cissy 115·50, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 117 60, Akcye banku związkowego 135·70, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18·1/4, Węgierskie losy 123·50 Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 24 czerwca 1881, godzina 6 min. 5. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 25 czerwca 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 353 60, Anglo-Austr. 150·—, Akcye banku Union 140·30, Kolej Karola Lud. 323 25, Południ. 126 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.29, Rubel papierowy —·—, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 24 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—. do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35 25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 40 do 11 43 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 25 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 218 50 żyto —·— spiritus loco 57.80, olej rzepakowy 53.80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·50, olej rzepakowy 76 —, spirytus — Wrocław Pszenica —·— żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 25 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 741.00mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 18.2°C. Psychrometr wilgotny + 17.6°C. Prężność pary 14.6mm Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 6.
Temperatura powietrza + 14 6°R
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 765.60 mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 25 czerwca 1881

Hotel Europejski.
P. K. Turowski z Rossyi.

Hotel George'a.
Pp. T. Kielanowski z Kozłowa M Sobolewski z Kokutkowic M. hr. Komarnicki z Horpina. M. Rodakowski z Bortnik.

Hotel Kuhna.
P. L. Pohorecki z Nahorec.

Hotel Warszawski.
Pp. W. Gryglewski z Tarnobrzega. A. Bielski z Chyrowa.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. K. Lebowski do Woli Przemykowskiej. H. Gnatowski do Rossyi O Sala do Wysocka. H. Seeger do Hruszowic.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m:

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 24 czerwca 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319	50	323	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177	—	180	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	311	—	315	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	260	—	264	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	60	104	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	50	21	75
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	52
Dukat cesarski	5	45	5	53
Napoleondor	9	26	9	36
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	17 1/4	1	19
100 marek niemieckich	56	75	57	45
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 czerwca 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	77 05	77.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.85	78.—
kwiecień-październik	77.85	78 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	125.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175.—	175.50
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.30	95.45
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.15	94.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.70	101.20
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	99.—
Węgier	99.25	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	149.75	150.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	356.30	356 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	821.—	823 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	620.—	622.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	206.50	207.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2453.—	24.57—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	323.50	324 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	178.—	178.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	368.—	368.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.50	128.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.75	166.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.75	103.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.25	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.75	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.95	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	103.—	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.25	94.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	108.60	109.—
„ „ „ „ II emisyi	108.60	109 —
„ „ „ „ III. „	108.60	109.—
„ „ „ „ IV. „	108.60	109.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	100.50	100 75
z r. 1868	99.25	99.75
z r. 1872	96.—	96.75
Węg. gal. kol. a 300 złr. 5 pr. w sr.	92.30	92.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk	113.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.—	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 —	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.25	42.75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.15
Paryż za 100 fr.	46.30	46.35

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.51.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.29.—	9.29 50
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	55
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z roku 1860	132	50
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ kredytowego	354	20
Londyn	117	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	28—
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	05

(4646 1—3) **Edykt.**

L. 7272. C. k. Sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 59.537 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15go września 1881 o godzinie 10 rano ponowna przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Winniki z przyległościami części dóbr Winniki i Sołtystwo Winniki w Tabuli dom. 22 pag. 441 dom. 104 pag. 203 dom. 116 pag. 51 wpisanych własność dłużnika Zygmunta Smalawskiego stanowiących pod następującemi niejszemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 121.620 zł. w. a. Dobra te będą jednakowoż na powyższym terminie także i niżej wywołania sprzedane.

2) Wadyum wynosi piąty procent ceny wywołania mianowicie sumę 6081 zł. w. a.

3) Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, Feliksa Smalawskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, Opawską ajencyę berneńskiej filii c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Opawie, Towarzystwo zaliczkowe w Opawie, Izaka Ettingera, Leibę Proch, firmę C. R. C. Schiller w Opawie, Waleryę z Windakiewiczów Smalawską, c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, Leję Sandauer, Leję Sternheim Meilecha Finsterbuscha, niewiadomych z miejsca pobytu Markusa recte Maksymiliana Mieses, Fischla recte Feliksa Mieses, Artura Mieses. Rachmiela recte Emila Mieses, jako spadkobierców Hirsza Miesesa, Salamona Begleitera, Józefa Diamandsteina, Dawida Hermansdörflera, Markusa Iklera, Leibę Grünfelda, Sarę Ryfkę Finsterbusch, Jakóba Sandauera, Jakóba Sternheima, Majera Finsterbuscha, Markusa Reicha, Dawida Manelesa, Seliga Palika, Rozię Sokal, Józefa Dąb, Karola Gilerta, Maurycego Benedykta, dom handlowy Samuel Epstein i synów, Józefa Wernera, i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo w należyty sposób doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na tych dobrach po dniu 26 sierpnia 1880 uzyskali, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Budzynowskiego z zastępstwem adw. dr. Kohna i przez edykta.

Sambor dnia 7 czerwca 1881.

(4616 1—3) **Edykt**

L. 13724. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Mojżesza Kirschfelda, że pod dniem 5 maja 1881 l. 11362 wniósł przeciw niemu p. N. Jakobsohn pozew wekslowy pto. 80 zł. w. a. w załatwieniu którego na zasadzie wekslu z daty Kraków dnia 13 kwietnia 1880 z terminem zapłaty za pięć miesięcy od daty na 100 zł w. a. opiewającego c. k. sąd krajowy polecił p. Mojżeszowi Hirschfeldowi jako akceptantowi, ażeby resztującą sumę wekslową 80 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 14 września 1880 i kosztami niniejszego pozwu w kwocie 7 zlr. 47 ct. w. a. posiadaczowi wekslu p. N. Jakób-sohno w przeciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił. lub w tym samym czasokresie do sądu wniósł zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. dr Kaufmana z substytucyą p. adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór według ustawy wekslowej w monarchii austryackiej obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam wniósł zarzuty, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich potrzebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki samemu sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 3 czerwca 1881.

(4643 1—3) **Edykt.**

L. 12622 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza zagubionej książki wkładowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa l. 36478 tom. 73 str. 278 na ogólną sumę 315 zł 31 ct. z procentami na imię G. Kornbluma wystawionej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowa jako umorzona i nieważna uznana będzie

Kraków 27 maja 1881.

(4649 1—3) **Edykt.**

L. 12214. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zlr. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 136 zlr. 11 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 1 sierpnia, 5 września i 10 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużniczki Katarzyny Gąsiorek własnej, pod l. 15 w Trawnikach, w powiecie Bocheńskim położonej, ciała tabularnego nie-stanowiącej

Cena wywołania wynosi 700 zlr.

Wadyum 70 zlr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 21 maja 1881.

(4647 1—3) **Edykt.**

L. 7185. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę 1 v. Buczek 2go v. Mogilańska, że wskutek prośby przez spadkobierców Jakóba i Chaję Grünfeldów pod dat. 1 czerwca 1881 l. 7185 wniesionej, zapadła na dniu dzisiejszym uchwała zezwalająca na intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla sum 41 zł. 40 kr. m. k. i 41 zł. 40 kr. m. k. czyli razem 83 zlr. 20 kr. m. k. i prawa używania pomieszkania aż do zapłaty tych sum w stanie biernym realności pod l. k. 26 na Zabłociu w Tarnowie położonej, ut. Dom. I pag 438 n. 6 on. i Dom. I. pag. 439 n. 7 on. na rzecz Maryanny Buczek zaintabulowanego.

Zaleca zarazem sąd obwodowy Maryannie Mogilańskiej, ażeby informacyę do użycia środków prawnych przeciw tej uchwale kuratorowi swemu adwokatowi Dr. Brzeskiemu udzieliła lub środki prawne sama wniosła, gdyż w przeciwnym razie złe skutki, jakieby z tąd dla niej wyniknąć mogły, sama sobie przypisać będzie musiała.

Tarnów 9 czerwca 1881.

(4653 1—3) **Edykt**

L. 2963. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Antoniemu i Jarynie Wolba pto. 147 zlr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejsym sądzie na dniu 18 lipca 1881 o 10tej godzinie rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod Nr. 525 w Jaworowie położonej pod warunkami w tut. sąd. edykcie z 5 grudnia 1877 l. 5828 (Nr. 90 92 ex 878) wyrażonemi z tą tylko zmianą, iż na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie, tudzież, że wadyum kwotę 25 zlr. wynosi.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów dnia 3 maja 1881.

(4652 1—3) **Edykt.**

L. 8713 Dnia 12 lipca 1881 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod l. 51 w Czołhyniach bez ciała tabularnego do Michała Stasiów należąca, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 zlr. 92 ct. z pn. za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 200 zlr.

Zakład 20 zlr.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków można w sądzie przejrzeć. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Krischke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów dnia 31 grudnia 1880.

(4651 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3499 C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Jakóbowi Majchrowskiemu kwoty 54 zlr. z pn. odbędzie się w dniu 15 lipca i w dniu 12 sierpnia 1881 o 9 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. 103/34 w Oleśnie względnie zaś połowy tejże realności według księgi gruntowej gminy Olesno Nr. 102 wyk. hip. n. 1 haer Tomasza Goleuny własnej.

Cena wywołania wynosi 525 zł.

Wadyum 52 zlr. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dąbrowa 10 maja 1881.

(4664 1—3) **Edykt.**

L. 26893. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Buxbaumowi zegarmistrzowi z Grzymałowa, że przeciw niemu został dnia 18 czerwca 1881 do l. 26893 na rzecz Schula Weissmana wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Buxbauma nie jest wiadomo, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Goldberga, a tegoż zastępcą adwokata dr Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje

Wzywa się zatem Józefa Buxbauma, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

(4667 1—3) **Konkurs.**

L. 11053. Na posadę c. k. ekspedytora pocztowego w Grębowie w Starostwie Tarnobrzegskiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. roczne pobory: płaca 200 zł. ryczałt kancelaryjny 60 zł. i ryczałt 740 zł. za jazdę posłańczą między Grębowem i Rozwadowem.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22 czerwca 1881.

(4659) **Ogłoszenie.**

L. 3829. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Zborowie wydzielonej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hadów Józefówka termin na dzień 7 lipca 1881 o godzinie 9 przed południem, na którym każdy, kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla posiadania lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 18 czerwca 1881.

(4656) **Edykt.**

L. 3089. Komisya hipoteczna ogłasza, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy Sokołowa wyłożyła do powszechnego przejrzenia, i że w dniu 9 lipca 1881 w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Sokołów dnia 20 czerwca 1881.

(4608 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 990. Am 1 August 1881 um 3 Uhr Nachmittags wird bei der k. k. Staatsgestüts-Direktion zu Radautz wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame auf der, in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums steheden gr. or. Religionsfonds-Domaine Radautz, in soweit derselben das ausschließliche Recht zur Getränke-Erzeugung und dem Ausschanke selbst zustehet, für nachbenannte Propinations-Sectionen auf die Zeit vom 1 Janner 1882 bis Ende April 1890, d. i. auf Acht nacheinander folgenden Jahre und vier Monate im schriftlichen Offertwege verhandelt werden, als:

Section I. Diese wird mit dem Fiskalpreise, respektive dem bestandenen letzten jährlichen Pachtschillingsbetrage von Dreissigviertausend Funfhundert Zehn (34510) Gulden 20 kr ö. W der Verpachtung ausgesetzt.

In dieser Section besteht die vollständige Ausübung der Propinations-Gerechtsame aus dem Gebiete der Stadt Radautz und der Gestütsstation Waduwladika, ferner aus dem Rechte der alleinigen Biererzeugung in dem städtischen Bräuhause zu Radautz für den ganzen Herrschaftsbezirk, mit dem freien Bierausschanke in allen übrigen, auf dem Territorium dieser Herrschaft insgesammt annoch bestehenden 13 Propinationspächt-Sectionen, durch die betreffenden Pächter derselben

Zur ersten Pachtsection gehört das in der Stadt Radautz gelegene Bräuhaus, der Gährdann Eiskeller, die vollständig instruirte Brandweinbrennerei sammt Maststall nebst allen übrigen vorhandenen Wohn- und Nutzgebäuden, Schankhäusern dann sonstige Getränke-Depositorien, Requisiten, Errichtungsstücken und den bei den Gebäuden befindlichen Nutzgründen.

Section XIII. Diese wird mit dem Fiskalpreise, respektive der bestandenen letzten Pachtzinseinzahlung jährlicher Dreitausend Dreihandert Fünfzig (3350) Gulden ö W. der Verpachtung ausgesetzt

Diese Section bestehet in der Ortschaft Straza sammt dem Gestütsposten und Wirtschaftshofe Frassin, dann der Ansiedlung Klein-Tomnatik.

Section XIV. Wird mit einem Fiskalpreise, respektive mit der bestandenen letzten Pachtzinseinzahlung jährlicher Viertausend Einhundert Vierzigfüuf (4145) Gulden 88 kr. ö. W. der Verpachtung unterzogen.

Diese Section besteht in allen Ortschaften und Gebirgsunterabtheilungen des herrschaftlichen Hochgebirges unter der Hauptbenennung Branestie Puttni mit Inbegriff der in dem Bereiche derselben liegenden Gestütsabtheilung Tabora, von der Gebirgsunterabtheilung Sadeu angefangen aufwärts bis einschlüssig des Sommergestütspostens Luczyna, dann dem Antheil von Kirlibaba oder Bistritza genannt, mit dem ausdrücklichen Ausschlusse jenen Theiles von Kirlibaba, woselbst die k. k. Direktion der Güter des Bukowinaer gr. or. Religionsfondes nach dem Herrn Manz von Mariensee ihre Gewertschaften besitzt, welcher auf dem Anfange desselben die Befugniß zur Ausübung des Propinationsrechtes bereits vom hohen Aerar als Pachtnutznießer der Domaine Radautz erhalten hat.

Die Ausübung der vorbesagten zu verpachtenden Propinationsgerechtsame in der XIII und in der XIV Section wird jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschlusse der Biererzeugung und des freien Bierausschankes hintangegeben, weil die Bierverzapfung zu Gunsten des Pächters der I Herrschafts-Section besorgt werden soll.

Zu der XIII und zu der XIV Propinations-Pachtsection gehören alle Ausschanks- und sonstigen Nutzgebäude sammt anklebenden Gartengründen, wie sie dermalen in der zu Ende gehenden Pachtung in jeder dieser Sectionen für sich allein bestehen.

Es werden demnach alle Jene, welche das Recht zur besagten Propinationsausübung in einer oder der anderen der vorbenannten Herrschafts Sectionen zu erlangen wünschen, hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen versiegelten und mit der zu überschreibenden klassenmässigen Stempelmarke versehenen Offerte, bis zum 1 August 1881 Nachmittags 3 Uhr bei der k. k. Staatsgestüts-Direktion einzureichen.

Die Offerten werden nur abgesondert angenommen. Betreff der I Section: Auf die ganze vorbeschriebene Gerechtsame derselben, wobei der Pächter die Verpflichtung der Mastung von mindestens 200 Stück Ochsen jährlich bei der Brandweinbrennerei, und unentgeltlichen Ueberlassung des ganzen daselbst erzeugten Düngers von allem Mastvieh ohne Ausnahme an das k. k Staatsgestüt, — einzugehen hat.

Betreff der XIII und betreff der XIV Section auf die vorbeschriebenen Propinationsrechte jeder derselben.

Die Offerenten haben sonach ihre Anbote mit dem jährlichen Pachtbetrage, wie solcher für das eine oder das andere der einzelnen Propinationspachtobjekte als für die Section I oder für die Section XIII, endlich für die Seetion XIV abgesondert angetragen wird, zu überreichen, und dies in der Aufschrift, auf welches Pachtobjekt offerirt wird, nach der eben gemachten Anhandgabe genau zu bezeichnen

Die Anbote des jährlichen Pachtzinses kommen in Ziffern und Buchstaben auszudrücken; gleichzeitig aber sind 10% des Jahresanbots als An- und Reugeld zur Sicherstellung des hohen Aerars dem Offerte beizulegen.

Zur Pachtung wird Jedermann zugelassen, der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist und sich überdies, wenn er dem Amte unbekannt sein sollte, über seine Moralität und seine Vermögensverhältnisse mit einem Zeugnisse ausweisen kann.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunahmen, Charakter und Wohnort des Offerenten unterzeichnet sein. Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen, so haben sie in dem Offerte ausdrücklich anzugeben, daß sie sich als Mithafter zur ungetheilten Hand, nähmlich Einer für Alle und Alle für Einen dem hohen Aerar zur Erfüllung der Pachtbedingnisse verbinden. Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uebergabe des erpachteten Propinationsobjektes geschehen soll und mit welchen überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden sollen.

Ferner darf das überreichte Offert durch keine den Offertbedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein, vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in der Kundmachung bezogenen und in das Offertverhandlungs-Protokoll aufgenommenen Bedingungen genau kenne und befolgen wolle

Zur Sammlung der wohlversiegelten Offerte, wird der Termin bis zum 1 August 1881 Nachmittags 3 Uhr festgesetzt, die Offerte werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k Staatsgestüts-Direktion aufbewahrt und am selben Tage in die Verhandlung genommen, somit nach Verlauf der 3 Nachmittagsstunde kommissionell eröffert werden.

Es wird aber hier ausdrücklich beigefügt, daß die Wahl des künftigen Pächters aus der Zahl der Offerenten, dem hohen k. k. Ackerbau-Ministerium allein vorbehalten bleibt.

Das dem Offerte zugelegte 10% Reugeld wird für den Fall der hochortigen Bestätigung des Offerts in die Caution eingerechnet werden. Die gleichzeitig als Angeld dienende Caution hat in dem halben Betrage des einjährigen Pachtschillings zu bestehen, und wird von dem als Pächter verbleibenden Offerenten gleich nach Bestätigung der Offertverhandlung, respektive gleich nach Verständigung des Erstehens von der hochortigen Genehmigung seiner Offerte durch die k. k Staatsgestüts-Direktion längstens aber sechs Wochen von der Uebergabe des Pachtobjektes zu erlegen sein Die Caution muß entweder im Baaren oder in k. k. österreichischen Staatspapieren geleistet werden.

Hiebei wird jedoch festgesetzt, daß die Caution, wenn sie im Staatspapieren erlegt wird, nach dem Tagescourse, wann sie erlegt wurde, zu berechnen sei.

Diejenigen Offerenten, deren Offerte zurückgewiesen werden, erhalten hievon die Verständigung, und es werden denenselben die ihren Offerten angeschlossenen Vadien gegen Emfangsbestätigung rückgestellt; respektive den Abwesenden von der k. k. Staatsgestüts-Direktion mittelst Post, jedoch unfränkirt zurückgesendet werden, in welchem Falle die postämtlichen Aufgabsrezepisse anstatt der Bestätigung des Eigenthümers der bezüglichen Verhandlungsakte allegirt verbleiben.

Die nach dem festgesetzten Sammlungstermine einlangenden nachträglichen Offerte, sowie Anbote auf telegrafischem Wege, werden nicht mehr angenommen, und es wird sich rücksichtlich der vor oder an dem Tage der Offertverhandlung bis 3 Uhr Nachmittags einlangenden schriftlichen Offerte genau nach den bestehenden Vorschriften gehalten.

Wird nach erfolgten Bestätigung der Offertverhandlung das hierüber aufgenommen Protokoll die Stelle des Vertrages in so lange vertreten, bis nich auf Grund der Pachtbedingnisse ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und vom hohen Orte ratifizirt werden wird.

Die näheren Offertverhandlungs- und Pachtbedingungen, können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden in der Expediz-Kanzlei der k. k. Staatsgestüts-Direktion eingesehen werden.

K. k. Staatsgestüts-Direktion

Radautz, am 20 Juni 1881.

(4512 —3) **Edykt.**

L. 1572. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Mikołaj Mełenczuk z Jabłonowa za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 7 marca 1881 do l. 2778 za marnotrawcę uznany został, i temu na kuratora Fedko Szeremeta nadany jest.

Kopyczyńce dnia 25 kwietnia 1881.

(4522 3—3) **Edykt.**

L. 1195. C k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 5 sierpnia, na dniu 9 września, i na dniu 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tusądowym budynku publiczna licytacya realności pod l. kons. 232 w Założcash położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Stefana i Magdaleny Zajęców własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Bliższe warunki tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony spór wiodące, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności l. 232 w Założcach mieli a którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Bronisława Malkowskiego w Założcach.

Założce dnia 15go marca 1881.

(4492 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6232. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dochodzenie miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla posiadłości c. k. kolei Dniestrzańskiej, w obrębie gmin katastralnych Głęboka i Sąsiadowice leżących już zostało przeprowadzone. Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby żądaniem kolei Dniestrzańskiej o wciągnięcie gruntów kolejowych do karty stanu majątkowego uważali się być pokrzywdzeni, ażeby pretensye swe najdalej do 6ciu tygodni od czasu ogłoszenia niniejszego edyktu tj. najdalej do 24 lipca 1881 do tut. c. k. Sądu ustnie lub pisemnie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu nieprzekraczalnego żadne zarzuty uwzględnione nie będą a restytucya z powodu zaniedbania tego terminu miejsca mieć nie może.

Sambor dnia 10 maja 1881.

(4515 3—3) **Edykt.**

L. 116. C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 54 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałów w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a to 19 lipca, 23 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena warunkowa wynosi 600 zł, poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 2 marca 1881.

(4516 3—3) **Edykt.**

L. 588. W dniach 7 lipca, 4 sierpnia, 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 36 w Wampierzowie położonej, Michała Kapinosa własnej, na rzecz Mendla Wolfa z Radomyśla pto. 27 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł

Wadyum 45 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 11 lutego. 1881.

(4511 3—3) **Edykt.**

L. 3362. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Masia w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami rozpisaną zostaje na skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie z dnia 30 stycznia 1881 l. 16632/80 sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 107 w Tarnowie na Zabłociu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wiktoryi Jurkiewiczowej własnej, która przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w trzech terminach tj. 25 lipca, 29 sierpnia i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 420 zł. 34 ct. w. a., poniżej w pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną nie będzie zaś na trzecim terminie sprzedaż ta za jakąkolwiek cenę kupna i poniżej szacunkowej wartości nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 42 zł. $3^{1}/_{2}$ ct. w. a.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, następnie ci wierzyciele, którzyby po rozpisaniu niniejszej egzekucyjnej sprzedaży prawo zastawu do powyższej realności uzyskali, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Wojciecha Busia z substytucyą adwokata dr. Feliksa Jarockiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się, a zarazem udzielamy odpisu niniejszej uchwały do akt Józefa Masia przeciw Wiktoryi Jurkiewiczowej pcto. 50 zł. w. a. z przynależytościami.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4519 3—3) **Edykt.**

L. 935. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Regenbogena przeprowadzoną będzie w sądzie tutejszym w dniu 19 lipca 23 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 54/6 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałow, tudzież realności pod l. k. 106 Macieja Bały własnej.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 54/6 wynosi 420 złr.

Wadyum 42 zł. zaś realności pod l. k. 106 cena szacunkowa wynosi 515 zł.

Wadyum 51 złr. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 21 kwietnia 1881.

(4528 3—3) **Edykt.**

L. 1876. Dnia 5 sierpnia 1881, dnia 9 września 1881 i dnia 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 776 w Założcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy Ignacego Burawy i Katarzyny Fedorowicz własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 złr 90 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 510 złr. w. a.

Wadyum 51 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Założce dnia 30 maja 1880.

(4521 3—3) **Edykt.**

L. 115. C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Herscha Chirera w kwocie 255 zł. w. a z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w Winnikach przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej we Weinbergen pod l. k. 29 położone, Karola Schneidera własnej w jednym terminie dnia 18go lipca 1881 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4770 zł. w. a., poręczne 5 prc.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Winniki dnia 17 kwietnia 1881.

(4525 3—3) **Edykt.**

L. 72. C. k. Sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż na dniu 5 sierpnia 1881, na dniu 9 września 1881 i na dniu 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności pod l. 58 w Milnie, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Hellebranda własnej, w celu ściągnięcia sumy 194 zł. 94 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1540 zł. w. a

Wadyum wynosi 154 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na powyższej realności uzyskali a którymby uchwała ta z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juljana Karabińskiego z Załoziec.

Założce dnia 10 stycznia 1881.

(4545 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2388 c. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Rubina przeciw Józefowi Łatykowi, celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 100 złr. z p. n. odbędzie się w tym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa części realności pod l. 28 w Wołoskiej wsi położonej, Józefa Łatyka własnej, ciało tabularne stanowiącej i ocenionej pod następującemi warunkami.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 2 termina, mianowicie na dzień 14 lipca i 16 Sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Przy tych dwóch terminach, części realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane zostaną.

Za cenę wywoławczą części realności ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 245 złr. w. a.

Wadyum wynosi $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej, gotówką lub papierami wartościowemi.

Gdyby te części realności w powyższych dwu terminach wyżej lub za cenę wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 15go września 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Bolechów, 13 kwietnia 1881.

(4494 3—3) **Edykt.**

L. 273. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Katz 64 zł. w. a. z p. n. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 588 w Jaworowie Seńka Milanowicza własnej, w trzech terminach 12 lipca, 16 sierpnia i 19 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Jaworów, 28 lutego 1881.

(4495 3—3) **Edykt.**

L. 7489. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1881 o godz. 9 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 59 w Czołhyniach, Ilka Mudryka, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 98 zł. z. pn. przedsięweźmie. — Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże. Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ferdynanda Kriszkiego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy

w Jaworowie, 14 lutego 1881.

(4496 3—3) **Edykt.**

L. 6398. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi i Parańce Krupkom pto 180 zł. 97 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na terminach 5 lipca i 8 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 519 w Jaworowie połozonej, a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołenia w kwocie 600 zł. zaś na wypadek nie sprzedania odbędzie się dnia 8 sierpnia 1881 o 3 god. po południu rozprawa, względem ułozenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 60 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 grudnia 1880.

(4488 3—3) **Edykt.**

L. 5410. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że rownocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz. u. p. z r. 1869) obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simona Nachmana kramarza ze Sniatyna i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy ze Sniatyna Władysław Madejski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat ze Sniatyna Paweł Ilnicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 60 dni wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili i aby na terminie, na dzień 30 lipca 1881 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali Zresztą, wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 14 lipca 1881 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

W Kołomyi, dnia 11 czerwca 1881.

(4601 4—3) **Edykt.**

L. 1136 Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Salomona Kirschner w kwocie 13 zł. 43 ct. w. a. z pn przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod l. 47 w Woli Buchowskiej, ciała tabularnego niestanowiącej w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej Wojciecha i Maryi małżonków Kostków własnej na dniu 23 czerwca i 14 lipca 1881 o 10 godzinie rano li za cenę szacunkową 460 zł w. a, stanowiącą cenę wywołania lub wyżej, zaś na dniu 4 sierpnia 1881 i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 46 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 26 kwietnia 1881.

(4589 3—3) **Edykt.**

L. 6180. W dniu 30 czerwca 1881, w dniu 29 lipca 1881 i w dniu 31 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kalwaryi egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacye realności włościańskiej pod l. wyk. hipot. 59 w Skawinkach położonej Wojciecha Gwizdz a względnie jego masy spadkowej własnej.

Wadyum wynosi 70 złr. w. a. zaś cena wywołania 700 złr. a w.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya dnia 25go grudnia 1880.

(2974 3—3) **Edykt.**

L. 4900. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa spadkobierców nieobecnych, których miejsce pobytu jest niewiadome, a to:

a) Jana Laurynowa względem spadku po Aleksym Laurynów ojcu jego, zmarłym w Tarnopolu dnia 18 sierpnia 1831 i po Maryi Laurynów matce, zmarłej w Tarnopolu dnia 4 grudnia 1838, dla którego ustanowiono kuratora adw. Dr. Glogiera.

b) Nussima Kellmanna względem spadku po Menie Pauker zmarłej w Tarnopolu dnia 1 czerwca 1840, dla ktorego ustanowiono kuratora Izraela Lieblinga, aby do roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego wezwania w tym dzienniku do sądu się zgłosili i oświadczenie przyjęcia spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami przeprowadzonem będzie.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1881.

(4604 3—3) **Edykt.**

L. 23969. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania gminy miasta Lwowa z dnia 14 lutego 1881 l 7169 polecono tabuli miasta, aby z kompleksu posiadłości „Jurydyka Wulka panieńska“ funduszu religijnego galicyjskiego własnością będącej, część takowej „Łanem Przymiarki“ zwaną wydzieliła, dla takowej osobne ciało tabularne z nazwą „Łan Przymiarki“ utworzyła, w stanie czynnym takowego gminę kr. st. m. Lwowa jako właścicielkę intabulowała, zaś do stanu biernego wszystkie pozycye zabezpieczone w stanie biernym Wulki panieńskiej w charakterze hipotek łącznych zapisała, tudzież aby w stanie biernym utworzyć się mającego dla „Łanu Przymiarki.“ ciała tabularnego na rzecz gal. funduszu religijnego obowiązek gminy kr. st. m. Lwowa zwrócenia uiszczonych przez fundusz religijny podatków do wysokości 36 zł. 42 ct. w. a. intabulowała.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Zofii z Rudnickich Minasiewiczowej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Tarnowieckiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem p. Zofię z Rudnickich Minasiewiczową, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wynikać mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4596 3—3) **Edykt.**

L. 7829. C. k. Sąd obwodowy mianuje adwokata Dra Brzeskiego kuratorem Aleksandra Dintenfasa z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie wekslowej Chaskla Flubra przeciw temuż pto 500 zł. w. a.

W Tarnowie dnia 17 czerwca 1881.

(4576 3—3) **Edykt.**

L. 6399. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomosci, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonych sum 115 zł. 115 zł. i 2202 zł. 99 ct. z pn na rzecz c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 52/228 w Tarnopolu położonej, do Chai Freude dw. im. Rapaport wedle Dom. civ. I pag. 411 num. 19 haer. należącej a to na dniu 15 lipca 1881, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 5150 zł.

Wadyum 257 zł. 50 ct

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol dnia 30 maja 1881.

(4632 2—3) **Edykt.**

L. 25801. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby E Leona Pilpel przeciw Herschowi Leibie Allerhand pto 100 zł. a. w. z pn. do l. 25801/81 wniesionej dla nieobecnego pozwanego Herscha Leiby Allerhand do zastępowania tutejszego adwokata dra Łubińskiego z zastępstwem dra Regalskiego kuratem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie (osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4624 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2818 Na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego wł. ściańs. we Lwowie 13 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 100 zł. w. a. zon. odbędzie się w tut. sądzie 6go sierpnia, 10go września i 8go października 1881, zrana publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Woli Paniżowskiej l 290. położonej Jędrzeja Kruka własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Protokół opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutej. sądzie. Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 złr.

Sokołów dnia 9 czerwca 1881.

(4630 2—3) **Edykt.**

L. 3585. C. k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, iż na rzecz Hermana Köthe na zaspokojenie sumy 400 złr. z przynależytościami licytacya realności Jankla From własnej pod l. 48 w Jaryczowie nowym położonej w dwóch terminach na dniu 20 lipca 1881 i na dniu 22 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 1 czerwca 1880 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Weissa z zastępstwem adwokata Dr. Dornbacha.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(4622 2—3) **Edykt.**

L. 9633. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 500 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l k 416 w Borysławiu położonej dłużników Laiby Boekser i Icie Boekser własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Samuela Kleinberga dnia 30 czerwca, 28 lipca, dnia 30 sierpnia 1881 każdym razem o 10 rano B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 206 zł. 25 ct. jako ceny szacunkowej lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz 28 maja 1881.

(4629 2—3) **Edikt.**

Zl 3356. Von Seiten des k k. st dlg. Bezirksgerichtes in Lemberg S. II. wird bekannt gemacht, daß in Folge der Bitte des Stefan Przybilski als Rechtsnehmer des Josef Vislouzil zum Zwecke der Hereinbringung der ersiegten Forderung per 500 fl. ö. W sammt 6% Zinsen seit 26 Oktober 1870, der Exekutionskosten per 16 fl 25, kr., 8 fl 61 kr., 10 fl 23 kr, 14 fl 58 kr. und 6 fl. 16 kr sowin der gegenwärtig zugesprochenen Exekutionskosten im Betrage von 29 fl. 91 kr, die exekutive Feilbietung der sub. Nr. 43 alt/109 neu in Zamarstynów gelegenen, einen Grundbuchskörper bildenden, laut des Grundbuchseinlages Nr 229 der Katastral-Gemeinde Zamarstynów den minderjährigen Erben nach Marya Tracikiewicz, sowie der Ludwika Tracikiewicz geb. Samolewicz gehörigen Realität, im hiesigen Gerichte im Gerichtssaale Nr. II. stattfinden wird Zur Vornahme dieser Feilbinthung werden vorläufig zwei Termine, auf den 18 Juli 1881 und auf den 19 August 1881 bestimmt, bei welchen diese Realitätenantheile nur um oder über den Schätzungswerth an den Meistbietenden hintangegeben werden. Zugleich wird für den Fall, als bei keinem dieser Termine der Schätzungswerth erzielt werden sollte, zur Verhandlung mit den Hypothekargläubigern im Sinne des § 148 G O. die Tagfahrt auf den 22 August 1881 anberaumt Der Ausrufungspreis beträgt 2446 fl ö W. Das Vadium 245 fl. ö. W.

Den Kauflustigen steht es frei die näheren Feilbietnugsbedingniße, sowie den Grundbuchextrakt in der hiergerichtlichen Registratur durchzusehen

Lemberg den 5 April 1881.

(4602 2—3) **Edykt.**

L. 796. W sprawie tabularnej Matesa Weissmanna i Sary Süssel Weissmann jako cessyonaryuszów Salamona Geigera przeciw masie spadkowej Dawida Scherlipa o 300 zł. w. a. z pn. c. k. sąd powiatowy w Tyczynie dla nieobjętej masy spadkowej po Dawidzie Szerlipie z Błażowy celem doręcznia tusądowej rezolucyi z dnia 30 grudnia 1880 l. 796 oraz i następnych, ustanawia kuratorem adwokata dr. Reinesa ze Rzeszowa.

Tyczyn 30go grudnia 1880.

(4615 2—3) **Konkurs.**

L. 3160. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie czterech tygodni licząc od nia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej.“

Kraków 19 czerwca 1881.

(4618 2—3) **Edykt.**

L. 2951. Sąd obwodowy wzywa tych, którzy roszczą pretensye do następujących wierzytelności w stanie biernym realności l. k. 12 w Nowym Sączu ciążących a mianowicie:

a) wedle dom. I pag 81 n. 8 on. z adwokacyą hipoteczną na rzecz Karola Zimmera intabulowanego prawa zastawu dla sumy 50 zł.

b) wedle dom. I pag. 81 n. 12 on na rzecz Jakóba Holländra intabulowanego prawa zastawu sumy 45 zł. tudzież

c) wedle dom. II pag. 329 n. 14 on. na rzecz Antoniego Reischa ciążącego prawa zastawu sumy 250 zł. z procentami, ażeby się z takowemi zgłosili w ciągu roku dnia 31 lipca 1882 się kończącego, ile że inaczej po upływie czasu tego na żądanie właścicieli tej realności c. k. sąd obwodowy na umorzenie takowych orzeknie i ich wykreślenie ze stanu biernego realności l. 12 w Nowym Sączu zarządzi.

O czem się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Karola Zimmera, Jakóba Holländra i Antoniego Reischa, tudzież tychże możliwych sukcesorów i prawonabywców do rąk kuratora adwokata Schornsteina w Nowym Sączu zawiadamia.

Nowy Sącz 28 maja 1881.

(4623 2—3) **Edykt.**

L. 2166. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 600 zł. w a z przynależytościami, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Wielopolu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do dłużników Markusa i Freny Ullmannów należącej, w trzech terminach to jest dnia 18 lipca, dnia 22 sierpnia i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej tylko za taką cenę, któraby się równała wszystkim na tejże realności ciążącym długom.

Akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby rezolucya rozpisująca publiczną sprzedaż doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora dr. Karola Kesslera w Ropczycach. Gdy zaś miejsce pobytu dłużników Markusa i Freny Ullmannów nie jest znanem, przeto dla nich ustanawia się kuratora Leona Wajdę w Wielopolu i o tem się Markusa i Frenę Ullmannów z tym dodatkiem zawiadamia, aby innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawili, lub też aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony ich służących udzielili

Ropczyce dnia 31 maja 1881.

(4619 2—3) **Edykt.**

L. 6893. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązująca znajdujący się majątek Rafaela Brandstetera nierejestrowanego kupca i posiadacza handlu towarów łokciowych w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sądowego Leopolda Hausera komisarzem konkursowym i poleca się mu przy dołączeniu przedłożonych przez R Brandstetera trzech kluczów, ażeby spisanie masy konkursowej natychmiast zarządził i takową tymczasowemu p. zarządcy masy w zarząd oddał.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. Felsztyńskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 4 lipca 1881 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 5 sierpnia 1881 w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tempewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 30 sierpnia 1881 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 20 czerwca 1881.

(4626 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 521. Das k. k. Bezirksgericht in Żmigród macht bekannt, daß znr Befriedigung der Forderung des Karl Batek mit 30 fl. ö. W. die exekutive Versteigerung der dem Andreas Kuczwara gehörigen, unter CN 37 in Krempna gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Hausrealität am 1 Juli, 5 August und 2 September 1881 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts, und zwar bei den zwei ersten Terminen nur über, oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine aber, auch unter dem Schätzungswerthe, abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 230 fl., das Vadium 23 fl. ö W.

Die übrigen Lizitationsbedingniße und das Protokoll der pfandweisen Beschreibung können hiergerichts eingesehen werden.

Żmigród den 24 April 1881

Doniesienia prywatne.

(4627 2—3) Ч. 422.

ОБЪЯВЛЕНІЄ КОНКУРСА.

Въ цѣли роздачи двѣнхъ теперь при Народномъ Домѣ во Львовѣ открытыхъ стипендій б. п. Павла Черлюнчакевича, приходника въ Наконечномъ, Яворовского передмѣстья по 50 рс. а. в. на годъ для рускихъ юношей изъ Галичины, посѣщающихъ школы гимназіальныи или реальныи объявляется настоящимъ конкурсъ, назначая срокъ къ подаванью включительно до 2 юлія н. ст. сего 1881 года съ тѣмъ примѣчаніемъ, що сродники фундатора имѣютъ первенство, а между тѣми найблисшій сродникъ его. Желающіи старатися о тѣ стипендіи имѣютъ подати включительно въ назначенный срокъ чрезъ Дирекціи относительныхъ школъ къ управляющему Совѣту руско-народного Института „Народный Домъ“ въ Львовѣ свои прошенія, снабженныи метрикою о рожденіи, свидѣтельствомъ объубожествѣ, якоже и свидѣтельствомъ школьнымъ изъ послѣднаго семестра. Тѣ стипендіи роздаемъ тепер др. Іосифъ Черлюнчакевичъ, профессоръ Догматики въ Ягеллонскомъ всеучилищѣ; надѣленный одною изъ нихъ пользуется нею до окончанія школъ гимназіалныхъ или реальныхъ.

Отъ упр. Совѣта руско-народного Института „Народный Домъ.“

Во Львовѣ 10/22 юнія 1881.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30 kwietnia 1881 r. zastawy w dniach 6 i 7 lipca 1881 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

(4451 2—3

BARONA LIEBIGA MALTO-LEGUMINOSEN-CZEKOLADA I MĄKA

Najlepsze krew tworzące pożywienie z fabryki Starker i Pobuda, k. nadwornych dostawleieli w Sztuttgardzie. **Malto-Leguminosen-czekolada** jest według orzeczenia pierwszorzędnych medycznych powag dla osób cierpiących na **złe trawienie** i na **szkrofuły**, tudzież dla dzieci cierpiących **na niedokrewność**, **dla kobiet karmiących dzieci**, **dla dziewcząt słabej konstytucyi** itp., znakomicie pożywnym i przyjemnym napojem. **Malto Leguminosen-Mąka** udowodniła swą skuteczność jako wzmacniająca i lekko strawna zupa w powyżej wyszczególnionych słabościach, tak samo **jako nadzwyczaj pożywny środek**, jak niemniej jako wyśmienita **żywność dla dzieci** od pierwszego roku życia począwszy. Szczegółowe ceny są wydrukowane na wszystkich pakietach. Środek ten dostać można we wszystkich aptekach i handlach korzennych monarchii, a en gros w głównym składzie **Pawła Eckardt w Wiedniu I, Weichburggasse 24.** (4282 1-12)

SKŁADY: We Lwowie: u Piotra Mikolascha apt. główny skład; **w Krakowie:** u Józefa Trauczyńskiego apt. główny skład; **w Bełzie:** u A. Grossa apt.; **w Przemyślu:** u M. Kruga, kupca.

W Negostynie

dobrach J. W P. **barona Kaprego** na Bukowinie, odbędzie się dnia 12go i 13go lipca b. r. **licytacya całej stadniny i 48 sztuk** jałówek i buhajków rasy bernerskiej. Stacya kolejowa **Hadikfalva** jest oddalona o ½ mili od miejsca licytacyi: podwody znajdują się przy każdym pociągu. (4579 2—5)

Na porę kuracyjną 1881

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

IZYDOR WOHL we Lwowie

SYKSTUSKA 6.

WYŁĄCZNY

Skład Herbaty rossyjskiej

konkurując przez najskrupulatniejszą rzetelność.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą franko, opakowanie. (4398 3—10

Znajmskie czereśnie

tak zwane najszlachetniejsze Pöltenbergskie czereśnie klasztorne, wielkie, twarde, mięsne, codzień świeżo z drzewa zdjęte, w koszykach po 5 kil. lub 10 funt. cłowych, rozsyła pocztą franco do wszystkich stacyj pocztowych austr. węgiersk. Monarchii, Niemiec i Szwajcaryi za pobraniem 2 zł. w. a. za każdy koszyk 5cio kilowy **S. M. Zeisel** w **Znajmie.**

Większe ilości według umowy najtaniej; rozsyłam także wszystkie tu rosnące znakomite gatunki owoców i jarzyn, jako to: morele, agrest, mirabele, ręgloty, gruszki, śliwki, brzoskwinie, jabłka, winogrona, zieloną sałatę i ogórki do kwaszenia, niemniej korniszony w occie i ogórki solone w słoikach i faskach, wszystkie kompoty i marmolady w cukrze (owoc dynstowany) jako też wszystkie konserwy jarzyn w occie i soli jako to: szparagi, karafioły, kukurudzę, zieloną fasolę krajową, sałatę z fasoli, sałatę z fasoli szparagowej, mizeryę, kardynałowe ogórki musztardowe, grzyby, cebulę perłową i paprykę, sałatę mięszaną, musztardę mięszaną, dereń, jabłka paradyskie, głóg, migdałową musztardę damską, eksportową musztardę dwojaką, dalej rozsyłam za pobraniem pocztowem franco w 5cio kilowych pakunkach najwyborniejszą aromatyczną **Kawę**

perłoową Ceylon	1 zł. 86 ct.	od 1 kila netto
Ceylon-plantation	1 zł. 62 ct.	„ 1 „ „
Kuba wybraną	1 zł. 70 ct.	„ 1 „ „
Mokka prawdziwą arab.	1 zł. 64 ct.	„ 1 „ „
Jawę złotą	1 zł. 46 ct.	„ 1 „ „
Jawę zieloną nat.	1 zł. 40 ct.	„ 1 „ „

Wszystkie inne gatunki najtaniej w zapasie.

Przez pozamorski eksport moich mięszanin i wszystkich innych konserwów owocowych i jarzynowych wszedłem w bezpośredni związek z wszystkiemi producentami na wyspach Ceylon, Kuba, Jawa etc. To spowodowało mię sprowadzić w zamian najlepszą kawę, którą najtaniej zbywam. (4504)

Cenniki na żądanie gratis i franko.

Cognac francuski wprost z Cognaku

bardzo stary, uznany jako kuracyjny

poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8025 31—?)

Handel Karola Bałłabana

we LWOWIE

poleca swoj Skład

Chińsko-rossyjskiej HERBATY

½ klo.	**Congo cesarskiej**	2 zł.
½ „	**Familijnej**	3 „
½ „	**Melang** moskiewskiej	4 „
½ „	**Imperial**	5 „
½ „	**najlepszych wysiewków** 1 zł. 40 ct.	

Łaskawe zlecenia załatwiam odwrotną pocztą (4076 4—6)

Ważne! Nowość!

Plastyczne i niezbędne dla każdego są

Najnowsze

PATENTOWANE GUZIKI

do spodni, które bez igły i nici z łatwością i trwale przymocować się dają. Cena tuzina w pudełku 25 ct.

Jedynie do nabycia w magazynie

Henryka Frista

w Krakowie, ul. św. Jana 36.

Za nadesłaniem 30 ct. za przekazem albo w markach poczt. wysyłam franco. (3423 3—3)

Nauczyciel gry na fortepianie,

posiadający także specyalnie język niemiecki i początki francuskiego, poszukuje odpowiedniego miejsca na wsi. Bliższa wiadomość w drukarni „Dziennika Polskiego“ pod literami **S. A.**

Nauczyciel

filolog, mający długoletnią praktykę, muzykalny, **szuka posady nauczyciela domowego.** — Bliższa wiadomość pod adresem: **S. G. Lwów,** poste restante. (4450 2—3)

500 zł.

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust. **Jan George Kothe**, dostawca nadworny w Berlinie, filia w Wiedniu I Tiefer Graben 37.

We Lwowie prawdziwa do nabycia w apt. p. H. BLUMENFELDA. Dalej mają na składzie pp. aptekarze: w Przemyślu: L. NAHLIK; w Zurawnie: J. L. TOMASZEWSKI; w Drohobyczu: apteka „pod orłem“; w Brodach: E. LISCHKA; w Czerniowcach: W. ALTH. 3649(6—?)

Malarz,

który odbył studya **akademickie** w Krakowie i Wiedniu, w malarstwie dekoracyjnem specyalnie wykształcony, przyjmuje zamówienia na malowanie kościołów lub salonów, ręcząc za **artystyczne** wykonanie.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej“, dokąd też listowne zapytania adresować należy.

Realność we Lwowie

na przedmieściu Łyczakowskiem, obok klasztoru Panien Franciszkanek, składająca się z dwóch murowanych domów parterowych z przynależytościami, wraz z obszernym placem pod budowę, tudzież ogrodem, pastwiskiem **i kamieniołomem,** jest z wolnej ręki z wykluczeniem pośrednictwa — do sprzedania.

Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Kurkowej pod l. 43. (4634 1—5)

Dr. Adama Majewskiego ZAKŁAD WODOLECZNICZY WE LWOWIE (w Kisielce.)

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na **mieszkanie z zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochodzących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. (4059 21—17)

W. Remi Romanowski TAPICER

we Lwowie, ulica św. Stanisława l. 4, (od ulicy Jagiellońskiej) w domu Wgo Dr. Witza.

Poleca oprócz wszelkich robót tapicerskich zupełnie nowej konstrukcyi (4592 ?—5)

Mechaniczne Żaluzye

przerabia stare żaluzye, story patyczkowe, drelichowe markizy, zastosuwując nowy mechaniczny przyrząd do tychże, zapomocą którego same się podciągają i zwijają. — Przyrząd z przerobieniem kosztuje od **2** do **4 zł.** Nowe liczą się na metry kwadratowe w oknie.

Towarzystwo Spożywcze we Lwowie Plac Dominikański l. 1

Potrzebuje znacznej ilości **dobrego masła kuchennego** i wzywa o podanie ofert z nadmienieniem cen loco dworzec lwowski.

Dyrekcya.

(4665)

ZAKŁAD wodoleczniczy Weidlingau pod WIEDNIEM

stacya kolei zachodniej (Elisabeth-Westbahn) 20 minut od Wiednia. Lekarz zakładowy:

Dr. Maksymilian Gumplowicz

Otwarcie sezonu: **25 kwietnia.** — Bliższych wiadomości udziela Zarząd zakładu (**Weidlingau** pod **Wiedniem**). (3124 16—16)

Nagrodzona srebrnemi medalami zasługi!

SCHUBUTHA MASA do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach, pudełko wystarczające na wielki pokój

kosztuje 1 złr.

Do nabycia w handlach

we Wiedniu L. Brzeżany, w Pradze J Preissig, w Bernie F Schmidt, w Krakowie J. F Fischer, K. Okoń M. Jawornicki, A Sasski, w Brzozowie A. Marinowa i Sp., w Bochni J. Michnik, w Brzeżanach E. Moerl; w Brzesku J. M. Celnik, w Jaśle G. Steinhaus Syn, w Sanoku R. Barth, w Nowym Sączu K. Müller, w Tarnowie Leszczynski Fr. i W. Hildner, w Sędziszowie Mizerski, w Rzeszowie Schaiter i Sp., E. Neugebauer, w Przemyślu E Machalski, M. Kozłowski, M. Krug, Dominikowski i Bękner w Jarosławiu K. Zabłotny, w Stanisławowie K. Kopacz, W. Waldek, w Kołomyi J. Rożański, w Zaleszczykach H. Sanocki; w Czerniowcach Ig. Schnirch, w Samborze B. Żuławski, w Rohatynie Fr. Marx, w Horodence C. Pochowski, w Tarnopolu A. Morawetza Spad. i E. Frantz, w Brodach W. Adamowicz, w Podwołoczyskach G. Morawetz, w Serecie J Dempniak. (3731 6—6)

Świeże Wody mineralne

zdrojowisk naturalnych

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą lub koleją. (4076 7—12)

Na czas restauracyi gmachu Banku Hipotecznego

Główny Skład Nasion Teofila Łuckiego

przeniesiony został **na ulicę Jagiellońską l. 4.**

Otrzymawszy świeży transport

Rzepy pastewnej Styryjskiej i Bawarskiej

poleca takową po bardzo umiarkowanych cenach — utrzymuje też na SKŁADZIE w każdej szerokości

Pasy skórzane do maszyn i młocarń. **Oliwę** do maszyn **i Smarowidło Belgijskie do osi.** (4663 1—3)

Przewyborne

przez „Sues“ sprowadzane

Herbaty chińskie

mianowicie:

			Cena za ½ kilo
Nr. 1	**Taszu,** żółtokwiatowa aromat . .		zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntoiczan,** białokwiatowa arom.		zł. 2·60
Nr. 3	**Nandzyn,** czarna aromatyczna .		zł. 2·—
Nr. 4	**Souchong,** mało narkot.		zł. 2·[illegible]
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna		zł. 1·[illegible]
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty . . .		zł. 1·[illegible]
Nr. 7	„ z najlepszych herbat .		zł. 1·50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 ?—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza